Dożynki w Janowcu

strona 19

Fot.Dominik Kęsik

i w Żyrzynie

strona 24

Dożynki w gm. Markuszów

strona 20

Fot.Dominik Kęsik

TYGODNIK LOKALNY

wspólnota puławska

pulawy.24wspolnota.pl

26 sierpnia - 1 września 2025 r. ■ nr 34 (635) ■ Cena 4,50 zł (w tym VAT 5%)

Koło Gospodyń Wiejskich z Zabłocia zajęło pierwsze miejsce w konkursie na wieniec tradycyjny

BARANÓW ▪ JANOWIEC ▪ KAZIMIERZ DOLNY ▪ KOŃSKOWOLA ▪ KURÓW ▪ MARKUSZÓW ▪ NAŁĘCZÓW ▪ WĄWOLNICA ▪ ŻYRZYN

Prezydent Maj ma apetyt na tysiąc hektarów.

Wójt Lewandowski mówi: Hola!

Tereny należą obecnie do gm. Puławy

Paweł Maj, prezydent Puław

De facto od dawna jest to część naszego miasta.

STR. 7

Rozwój Puław możliwy jest we współpracy, a nie kosztem krzywdy gmin ościennych.

Kamil Lewandowski, wójt gm. Puławy

Fot.Marta Pietroń

Fot.Marta Pietroń

Domy Teresy Gutowskiej i Marcina Pisuli warte najwięcej

Do najlepiej zarabiających należą Leszek Gorgol i Danuta Smaga.

Stanisław Gołębiowski ma 282 tys.zł. i 20 tys. euro oszczędności.

Puławscy radni powiatowi złożyli oświadczenia majątkowe za 2024 rok.

STR. 5

Śmiertelne potrącenie 13-latki w Puławach.

Kierujący audi usłyszał zarzut, nie został aresztowany

20-latek kierujący audi miał pół promila alkoholu w organizmie.

Do tragedii doszło 14 sierpnia na ul. Dęblińskiej w Puławach

STR. R5

Bohaterska reakcja na stacji paliw. Nietrzeźwy kierowca zatrzymany!

Był nietrzeźwy, a chciał jeszcze kupić alkohol

STR. 6

Fot.Magdalena Kolcon

N 2330 ISSN 2300 - 438X INDEKS 297984

R E K L A M A

AUTO KASACJA
SKUP AUT
SZYBKA WYCENA I DOJAZD DO KLIENTA
GWARANCJA WYSOKIEJ JAKOŚCI OBSŁUGI
TEL. 500 644 661

PUŁAWSKIE CENTRUM KOMINIARSTWA
Czyszczenie, Przeglądy Ceeb, Odbiory.
Frezowanie (rozwiercanie), wkłady kominowe ceramiczne, nierdzewne, stalowe.
Uszczelnianie kominów, szlamowanie.
Budowa całych kominów i remonty ponad dachem.
Kominy Izolowane Kwasoodporne.
Tel. 781-495-997, 578 143 582

Mieszkańców Janowca ubywa. Co mówi raport demograficzny?

STR. 21

PUL

eprasa.pl 7af55b43db

S T O P K A

wspólnota

Adres redakcji:
ul. Fieldorfa-Nila 18/9, 24-100 Puławy
e-mail: pulawy@24wspolnota.pl
Redaktor naczelny:
Mateusz Orzechowski
Redaktor prowadzący:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979
e-mail: pietron@24wspolnota.pl
Dziennikarze:
Dominik Kęsik,
e-mail: kesik@24wspolnota.pl
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186
e-mail: golebiowska@24wspolnota.pl
Jakub Majchrzak
e-mail: kubamajchrzak@yahoo.pl
Mateusz Połynka (sport),
tel. 516 019 184
Reklama:
Anna Mokrzycka
dyrektor ds. marketingu i reklamy
tel. 691 782 434
e-mail: mokrzycka@24wspolnota.pl
Specjalista do sp. reklamy:
Iza Szczygielska
tel. 791 184 007
e-mail: wielgosz@24wspolnota.pl
Agata Badziak
tel. 517 070 803
e-mail: badziak@24wspolnota.pl
Wydawca:
Wydawnictwo Wspólnota
Mateusz Orzechowski
Wygnanów 20, 21-306 Czemierniki
Księgowość:
tel. 510 166 892
Kolportaż:
tel. 791 193 007
Skład:
Krzysztof Pałys
Druk:
Polska Press Drukarnia
Białystok - ul. Ignatki 40/2

Informacja o polityce ochrony danych osobowych Wydawnictwa Wspólnota dostępna jest na naszej stronie internetowej 24wspolnota.pl oraz w siedzibach redakcji.

A U T O P R O M O C J A

W

NASZ PORTAL

pulawy.24wspolnota.pl

Kreatywne Lato w Wąwolnicy: Warsztaty Art&Craft dla dzieci!

Wakacyjne warsztaty Art&Craft organizowane przez Lubelskie Centrum Inicjatyw Tanecznych w Gminnym Domu Kultury w Wąwolnicy cieszą się dużym zainteresowaniem dzieci. Co dzień mali uczestnicy aktywnie biorą udział w różnych kreatywnych zajęciach, rozwijając swoje umiejętności plastyczne i manualne. Dzieci mają okazję lepić z gliny, malować, wycinać, a także tworzyć personalizowane koszulki.

W Gminnym Domu Kultury w Wąwolnicy trwają wakacyjne warsztaty Art&Craft, które oferują dzieciom wyjątkową okazję do kreatywnej zabawy i aktywności fizycznej

Fot. Gminny Dom Kultury w Wąwolnicy

Oprócz pracy twórczej dzieci mogą również wziąć udział w zabawach ruchowych i tańcach, co pozwala im na pełne wykorzystanie swojej energii. Zajęcia ruchowe odbywają się codziennie, co daje dzieciom szansę na rozwój fizyczny oraz radość z aktywności.

Magdalena Kołcon

Magiczne Lato w Bibliotece: Wakacyjne Warsztaty Pełne Przygód!

Filia nr 2 Biblioteki Miejskiej w Puławach zorganizowała wakacyjne warsztaty, które połączyły literacką przygodę, zabawę i kreatywność. Dzieci miały okazję uczestniczyć w różnorodnych zajęciach, które dostarczyły im niezapomnianych wrażeń i umożliwiły twórcze spędzenie letnich dni.

Fot. Filia nr 2 Biblioteki Miejskiej w Puławach

Uczestnicy mieli okazję uczestniczyć w różnorodnych aktywnościach, które łączyły literaturę, sztukę i zabawę

Pierwszą atrakcją warsztatów był teatrzyk kamishibai, który przeniósł dzieci w świat klasycznej bajki o Czerwonym Kapturku. W tej tradycyjnej formie opowiadania historii, malowane ilustracje ożywały na oczach młodych widzów, a magia opowieści wciągnęła ich w pełni. Po teatrzyku dzieci wzięły udział w zabawach dywanowych oraz rozwiązywały wakacyjne zagadki, które pobudziły ich wyobraźnię i spostrzegawczość.

Nie zabrakło również twórczych warsztatów plastycznych. Mali artyści stworzyli kolorowe witraże z motywami kwiatowymi oraz magiczne słoiki, które miały uchwycić letnią atmosferę. Podczas zajęć dzieci mogły także ozdobić swoje ciała letnimi tatuażami, a pamiątkowe zdjęcia w specjalnie przygotowanej książkobudce stały się świetną okazją do utrwalenia wspólnych chwil.

Magdalena Kołcon

„Byli sąsiadami": Wystawa, która zmienia spojrzenie na historię

Biblioteka Miejska w Puławach zaprasza na inaugurację wystawy „Byli sąsiadami. Ludzkie wybory i zachowania w obliczu Zagłady", która odbędzie się w ramach Pardes Festival - Spotkań z Kulturą Żydowską. Wydarzenie rozpocznie tegoroczną edycję festiwalu, zachęcając do refleksji nad trudnymi wyborami, przed którymi stawali ludzie w okresie II wojny światowej.

Już 10 września o godzinie 11 w Mediatece Biblioteki Miejskiej w Puławach odbędzie się inauguracja wyjątkowej wystawy „Byli sąsiadami. Ludzkie wybory i zachowania w obliczu Zagłady", zorganizowanej w ramach tegorocznego Pardes Festival - Spotkań z Kulturą Żydowską. Wystawa ta jest częścią programu poświęconego refleksji nad dramatycznymi wydarzeniami okresu Zagłady oraz złożonością ludzkich wyborów w obliczu ekstremalnych okoliczności.

Ekspozycja została przygotowana przez Muzeum Holokaustu w Waszyngtonie (United States Holocaust Memorial Museum), a jej celem jest ukazanie zróżnicowanych postaw ludzi wobec tragedii Żydów podczas II wojny światowej. Przez pryzmat indywidualnych wyborów i zachowań wystawa ukazuje dylematy moralne, przed którymi stawali ludzie, oraz ich reakcje na niewyobrażalne cierpienie sąsiadów.

Zgromadzone materiały mają na celu wywołanie refleksji nad tym, jak decyzje jednostek – zarówno tych, którzy byli świadkami tragicznych wydarzeń, jak i tych, którzy walczyli o przeżycie – kształtowały historie rodzin, społeczności i całych narodów. Wernisaż wystawy w Bibliotece Miejskiej w Puławach rozpocznie obchody tegorocznej edycji Pardes Festival, który od lat gromadzi miłośników kultury żydowskiej oraz historyków i badaczy tej trudnej tematyki.

Wystawa będzie dostępna dla zwiedzających przez dłuższy okres, a organizatorzy zapraszają do wzięcia udziału w wydarzeniu. To wyjątkowa okazja do głębszego zrozumienia skomplikowanych wyborów ludzkich w najciemniejszych momentach historii.

Miejsce: Mediateka, Biblioteka Miejska w Puławach, ul. Wojska Polskiego 2. Wstęp wolny.

Magdalena Kołcon

INFORMATOR

INSTYTUCJE I URZĘDY

URZĄD MIASTA
81 458 60 01
STAROSTWO POWIATOWE
81 886 11 00
URZĄD SKARBOWY
81 887 96 41
URZĄD STANU CYWILNEGO
81 880 45 54
SĄD REJONOWY
81 888 93 00
PROKURATURA REJONOWA
81 886 10 06
SZPITAL SPECJALISTYCZNY
81 450 22 74
URZĄD CELNY
81 886 82 91
SANEPID
81 886 48 91
BIBLIOTEKA MIEJSKA
81 451 19 00
POWIATOWY LEKARZ WETERYNARII
81 886 33 20
URZĄD PRACY
81 886 40 96

USŁUGI

ANTENY
Autoryzowany serwis anten, L-SAT, tel. 602 894 594
FRYZJER
Salon Fryzjerski K i M Puławy
KOSMETOLOG
Be BeautyClinic Gabinet Kosmetyczny 697 370 337
KRAWCOWA
Agnieszka Grzejda 603 401 765
PRZEPROWADZKI
Usługi transportowe Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050 886 996 166
UBEZPIECZENIA
Iwona Kula-Przeździecka 604 129 283
USŁUGI PRAWNE
Biuro Usług Prawnych 604 797 922
USŁUGI SZEWSKIE
Mariusz Węgliński 81 888 80 01
USŁUGI SZKLARSKIE
Szkło Instal 669 422 544
TAPICER
Marcin Kędziora 504 789 259
WETERYNARZ
Marwet Puławy 509 104 036
WYWÓZ NIECZYSTOŚCI
Usługi Asenizacyjne Grześ, Grzegorz Jędryś 668 251 541

NAPRAWY

AGD
Autoryzowany Serwis AGD, Zuh Elmar 81 888 60 60
ZEGARMISTRZ I DORABIANIE KLUCZY
Wiesław Grotnik 609 463 956

TRANSPORT

USŁUGI TRANSPORTOWE
Fiołka Trans 603 472 217, 727 524 050
TAXI
Taxi Elmo, całodobowo 81 887 30 40, 80 011 96 64

BUDOWLANO-REMONTOWE

Johnbud, Janusz Wrzeszykowski 887 076 949
ELEKTRYK
El-Bud – Tomasz Wiejak 889 195 075
HYDRAULIK
Hydro-Tech Artur Gojdz 505 046 034

FINANSOWE

Kantor Exchange Artur Bielecki 881 339 122

ZDROWIE

STOMATOLOGIA
Dental-Med, Pełen Zakres Usług 696 080 999
DENTYSTA
Anna Olejnik 501 688 522

A U T O P R O M O C J A

ZNAJDŹ NAS NA facebook

PUL

eprasa.pl 7af55b43db

Na co oddać głos: Ćwiczenia z katolicką medytacją, podświetlany napis #PUŁAWY

Mieszkańcy Puław mogą już zapoznać się z listą 38 projektów, które będą dostępne do głosowania w ramach Budżetu Obywatelskiego 2026.

W ramach Budżetu Obywatelskiego 2026 zgłoszono 54 projekty. Po przeprowadzeniu weryfikacji formalnej i merytorycznej w czerwcu i lipcu, 13 sierpnia komisja ds. Budżetu Obywatelskiego przy Radzie Miasta zatwierdziła ostateczną listę, na którą trafiły 38 projektów. Wśród nich znajduje się 24 projekty małe (o wartości do 37,5 tys. zł) oraz 14 projektów dużych, których wartość mieści się w przedziale od 37,5 do 175 tys. zł.

Jak będzie przebiegać głosowanie?

Głosowanie nad projektami będzie miało miejsce w dniach od 8 do 14 września. Mieszkańcy Puław będą mogli głosować na wybrane projekty za pośrednictwem internetowej platformy Budżetu Obywatelskiego, gdzie wcześniej zapoznają się ze szczegółami projektów. Osoby, które nie korzystają z komputera lub telefonu, będą mogły oddać głos tradycyjnie, w urzędzie miasta, gdzie uruchomione zostaną stanowiska komputerowe oraz zapewniona będzie pomoc w oddawaniu głosów.

Każdy mieszkaniec miasta będzie mógł oddać sześć głosów – trzy na projekty małe i trzy na projekty duże. W celu autoryzacji głosów niezbędny będzie telefon komórkowy, na który zostanie wysłany bezpłatny kod autoryzacyjny. Jeden numer telefonu może zostać wykorzystany do głosowania przez maksymalnie trzy osoby.

Jak zagłosować, jeśli nie jestem zameldowany w Puławach?

Osoby, które nie są zameldowane w Puławach, ale mieszkają w mieście, także mają prawo do udziału w głosowaniu. Aby móc zagłosować, wystarczy do końca sierpnia złożyć wniosek o dopisanie do listy wyborców w Wydziale Spraw Obywatelskich, który znajduje się na parterze Urzędu Miasta Puławy.

Pr – 24 pr

Wśród projektów małych znajdują się propozycje, które mają na celu wzbogacenie oferty kulturalnej, zdrowotnej i edukacyjnej w Puławach, takie jak:

1. 350-lecie parafii św. Józefa we Włostowicach
Ma na celu uczczenie jubileuszu najstarszej parafii na terenie obecnych Puław, np. piknik parafialny, uroczysta msza, plenerowa wystawa fotograficzna, spacer historyczny.

2. Akcja reanimacja- Darmowe kursy pierwszej pomocy dla mieszkańców miasta
Zakres kursu obejmuje m.in.: resuscytację krążeniowo-oddechową (RKO), użycie automatycznego defibrylatora AED, pomoc przy zadławieniu, krwotoku, złamaniach, udzielanie pomocy osobom nieprzytomnym, zasady wzywania pomocy i działania do czasu przyjazdu służb.

3. Akcja Zdrowy Kręgosłup - Ruch bez Bólu
Zajęcia prozdrowotne na świeżym powietrzu. Ćwiczenia będą się odbywały dwa razy w tygodniu po 60 minut, przez cztery miesiące: maj-sierpień 2026 rok. Będą one skoncentrowane na wzmocnieniu mięśni głębokich odpowiedzialnych za podtrzymywanie kręgosłupa.

4. Aktywność bez granic
„Aktywność bez granic" to projekt prozdrowotny i integracyjny, którego celem jest wspieranie aktywności fizycznej oraz budowanie więzi społecznych wśród dwóch kluczowych grup: osób z niepełnosprawnościami (o lekkim i umiarkowanym stopniu) oraz seniorów.

5. Anielskie Ciała – ćwiczenia dla kobiet
Całoroczny cykl zajęć ruchowych dla mieszkanek Puław, który łączy w sobie troskę o ciało, psychikę i duchowość kobiety. Zainspirowany programem Pietra Fitness – metodą, która integruje delikatne ćwiczenia z katolicką medytacją.

6. Defibrylatory AED dla Puław – doposażenie miasta w urządzenia ratujące życie
Zakup i montaż 4 szt. defibrylatorów z funkcją klucza pediatrycznego.

7. Doposażenie młodzieżowej drużyny pożarniczej we Włostowicach
Zakup umundurowania, hełmów, kamizelek, rękawic, defibrylatora szkoleniowego, zestawu do symulacji ran, torby OSP. Kamizelki do nauki I pomocy przy zadławieniach, pasy MDP.

8. Działajmy razem - cykl spotkań dla puławskich organizacji pozarządowych
Szkolenia, warsztaty i spotkania ze specjalistami, którzy przybliżą uczestnikom takie tematy jak np. Fundraising, standardy ochrony małoletnich, ochrona danych osobowych, pisanie projektów, promocja swojej działalności, nowe technologie, współpraca z samorządami, budowania marki, modeli współpracy i potencjału rozwijania partnerstw społeczno-publicznych.

9. Katalog dla inwestora – przewodnik po możliwościach i potencjale Puław
Celem projektu jest przygotowanie i wydanie profesjonalnego katalogu/informatora dla potencjalnych inwestorów zainteresowanych rozwojem biznesu w naszym regionie. Katalog zawierać będzie informacje o lokalnej infrastrukturze, terenach inwestycyjnych, głównych branżach gospodarki, dostępnych zasobach kadrowych oraz wsparciu dla przedsiębiorców.

10. KOLOSEUM GAMING NIGHT
Inicjatywa skierowana do zainteresowanych rozwijaniem pasji związanych z nowoczesnymi grami figurkowymi, planszowymi oraz konsolowymi. Stworzenie przestrzeni do kreatywnego spędzania czasu wolnego.

11. Koncert zespołów rockowych w ramach akcji Motoserce
Koncert muzyki rockowej w trakcie trwania akcji Motoserce w 2026 roku, organizowanej przez puławski klub motocyklowy Moto Riders FG Puławy. Proponowane zespoły to: „Nie odmawiam", „Garażowy skład", „Karawanazkiwi".

12. Kostka Radości
Doposażenie placu zabaw w konstrukcję sześcienną do wspinania i zabawy.

13. Nie Czekaj – Przygotuj Się! - poradnik i cykl szkoleń z obrony cywilnej dla mieszkańców
Przygotowania mieszkańców na sytuacje kryzysowe poprzez cykl szkoleń z zakresu obrony cywilnej.

14. Ogrodnicza Izabeliada
Targi ogrodnicze z roślinami produkowanymi przez gospodarstwa szkółkarskie, handel nadwyżkami ogrodowymi przez właścicieli prywatnych ogrodów przydomowych. Będzie to nawiązanie do tradycji z czasów świetności Puław, gdy 15 sierpnia, księżna Izabela Czartoryska miała zwyczaj spotykania się z włościanami i nagradzania tych, których obejścia i plony były najpiękniejsze.

15. Przebudowa zjazdu z ul. Wróblewskiego do nieruchomości Wróblewskiego 18 i 16D w Puławach
Przeprojektowanie i przebudowę istniejącego zjazdu z ulicy Wróblewskiego do nieruchomości nr 18 i 16D, z uwzględnieniem m.in. poprawy organizacji ruchu pieszych i rowerzystów, wprowadzenia prawidłowego oznakowania, poprawy widoczności dla kierowców

16. Przesiewowe badania funkcji wzrokowych (badania ortoptyczne) u dzieci kl.0-2
Projekt skierowany jest do dzieci w wieku przedszkolnym i wczesnoszkolnym (klasy 0-2) z miasta Puławy i obejmie 200 uczniów.

17. Puławski Festiwal (nie tylko) Męskich Pasji
Jednodniowe plenerowe wydarzenie skierowane głównie do mężczyzn i chłopców, mające na celu integrację mieszkańców Puław oraz promowanie aktywnego stylu życia, rozwijania zainteresowań i zdrowej rywalizacji – motoryzacja, rzemiosło i technika, survival i wojsko, koncert rockowy itp.

18. Puławski Kalendarz Fotograficzny- Puławy na 12 zdjęciach- Puławy w obiektywie mieszkańców
Wydruk miejskiego kalendarza ściennego na rok 2026, zawierającego fotografie wykonane przez lokalnych fotografów – zarówno profesjonalistów, jak i amatorów. Celem jest ukazanie piękna Puław przez pryzmat spojrzenia mieszkańców.

19. Rak nie Tyka gdy rządzi Profilaktyka - dzień profilaktyki onkologicznej
Zorganizowanie w ramach Dnia profilaktyki onkologicznej: Konferencji z udziałem ekspertów, specjalistów i psychoonkologów; Bezpłatnych badań USG dla kobiet i mężczyzn; Występu kabaretu (proponowane: Kabaret RAK albo Kabaret HRABII).

20. Smak Puław – film kulinarno-historyczny promujący miasto
Realizacja profesjonalnego filmu promującego Puławy – przez pryzmat kuchni regionalnej, historii i lokalnych opowieści.

21. Spotkania z psychologią dla młodzieży i dorosłych- budowanie odporności psychicznej przez zdobywanie umiejętności miękkich
Cykl darmowych zajęć w formie treningów i warsztatów psychologicznych

22. Trampolina ziemna na Błoniach
Doposażenie terenów rekreacyjnych na Błoniach w trampoliny ziemne

23. Zadaszenie stojaków na rowery przy SP11
Wykonanie zadaszenia nad częścią lub całością ogólnodostępnych stojaków dla rowerów, które są zlokalizowane przy wejściu do szkoły SP11

24. Żagiel przeciwsłoneczny na placu zabaw przy ul. Spacerowej
Wykonanie żagla przeciwsłonecznego nad częścią placu zabaw (począwszy od strefy dla najmłodszych dzieci i w miarę środków więcej stref pokrycia) na ogólnodostępnym miejskim placu zbaw ul. Pileckiego/Spacerowa za MP3.

Pr – 14 pr

Projekty duże obejmują inwestycje i wydarzenia o większym zasięgu, które mają na celu rozwój infrastruktury oraz promocję Puław. Wśród nich wyróżniają się takie inicjatywy jak:

1. Aleja Bezpiecznej Integracji – modernizacja ogólnodostępnego ciągu pieszego łączącego plac zabaw
Wymiana nawierzchni, poszerzeni alei do min. 4 m, bezprogowe połączenie z placem zabaw i siłownią, nowe elementy małej architektury, nasadzenie niskich krzewów miododajnych i trawy, tablica edukacyjna - o zasadach pierwszej pomocy, numerach alarmowych

2. Doposażenie Ochotniczej Straży Pożarnej we Włostowicach – zestaw pralniczy

3. Festiwal Książki. Reaktywacja
Organizacja wydarzeń kulturalno-literackich w Mediatece, w ramach kilkudniowego Festiwalu Książki m.in. spotkania autorskie, warsztaty czy wydarzenia słowno-muzyczne

4. Festiwal Nadwiślański – połączenie Rajdu Nadwiślańskiego i Pikniku Nadwiślańskiego

5. I Puławski Festiwal Górski
Duża impreza miejska o tematyce turystycznej, w programie m.in. pokaz filmów podróżniczych, rajdy piesze, koncert

6. Modernizacja altany śmietnikowej na osiedlu między blokami przy ul. Cichockiego 4, 6 i ul. Aleja Królewska 9 oraz zakup wiat na recykling i bio

7. Montaż oświetlenia LED na łączniku pomiędzy ul. Kopecia i Skowieszyńska (4 szt.)

8. Podświetlany napis #PUŁAWY
Utworzenie napisu #PUŁAWY w łatwo dostępnym miejscu

9. Remont nawierzchni chodnika pomiędzy blokami al. Królewska 11 a Krańcowa 1 oraz drogi wzdłuż Echo-Son prowadzącej do altany śmietnikowej

10. Ścianka Wspinaczkowa na Błoniach

11. WARSZTATY HULAJNOGOWE

12. Wybieg dla psów – bezpieczna i przyjazna przestrzeń dla czworonogów i ich opiekunów

13. Wydanie drukiem książki: Andrzej Tołpyho „Dzieje Puław" tom 2

14. Wyrównanie nawierzchni głównej alei na Cmentarzu Komunalnym w Puławach, ul. Budowlanych
Dotychczas nawierzchnia wyrównana jest tylko w części alei.

Głosowanie rusza już 8 września i potrwa do 14 września.

Magdalena Kołcon

PUL

R E K L A M A

Esculap

NIEPUBLICZNY ZAKŁAD OPIEKI ZDROWOTNEJ

BEZPŁATNE PORADY W RAMACH NFZ
- kardiologia
- neurologia
- stomatologia

KOMERCYJNE PORADY SPECJALISTYCZNE:
neurochirurgia
poradnia leczenia bólu
endokrynologia
diabetologia
neurologia
psychologia
chirurgia naczyniowa
kardiologia
stomatologia
badanie EEG
echo serca

REJESTRACJA 81 888 33 07

WWW.ESCULSPSC.PULAWY.PL

eprasa.pl 7af55b43db

Znajdź pracę ze Wspólnotą

Poni c
Ur
Zai m ur

Powiatowy Urząd Pracy w Puławach

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Elektromonter, Puławy/Grupa Azoty		5 621,00 zł	u
Pomoc kuchenna, Puławy		30,5 zł/godz.	z
Nauczyciel angielskiego, Puławy/Przedszkole nr 3	0,28	1 236,00 zł	u
Nauczyciel EDB, Puławy/SP nr 1		572,56 zł	u
Opiekun osób starszych, Puławy/Pomocni nad Wisłą		30,5 zł/godz.	z
Nauczyciel EDB, Leokadiów		286,28	u
Operator maszyn, Klementowice/GP KLASA	1	4 666,00 zł	u
Operator podestu nożycowego, Chrząchówek	1	4 666,00 zł	u
Malarz – piaskarz konstrukcji stalowych, Puławy/MOSTOSTAL	1	5 000,00 zł	u
Nauczyciel EDB, Skrudki/SP	0,05	283,50 zł	u
Pracownik biurowo handlowy, Dobrosławów/ZM	1	5 000,00 zł	u
Specjalista do spraw kadr i płac, Puławy/STO-ZAP	1	8 800,00 zł	u
Kierowca autobusu, Puławy/TRANS- BUS Express	1	7 500,00 zł	u
Pracownik produkcyjny, Puławy/BIOEFEKT	1	5 500,00 zł	u
Wychowawca w przedszkolu Puławy/Przedszkolaki	1	5 000,00 zł	u
Konserwator/technik ochrony przeciwpożarowej, Puławy/REMPOŻ	1	4 666,00 zł	u
Kierowca TAXI/Puławy	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę; z - umowa zlecenie

Powiatowy Urząd Pracy w Opolu Lubelskim

Zawód, Miejsce pracy / Pracodawca	Wymiar etatu	Wynagrodzenie brutto	Rodzaj umowy
Nauczyciel polskiego, Chruślina/SP	0,25	2 726,66 zł	u
Kucharz, Opole Lub./SP nr 2	1	4 666,00 zł	u
Magazynier, Kamień	1	4 666,00 zł	u
Kierowca wózka widłowego, Stary Franciszków/POLMAX	1	5 000,00 zł	u
Kierowca C+E, Wolica/Burek	1	10 000,00 zł	u
Pracownik budowlany, Wolica/Burek	1	10 000,00 zł	u
Elektryk, Ratoszyn Drugi/Ume - system	1	7 000,00 zł	u
Dekarz/ pomocnik dekarza, Puszno Godowskie/Gołofit	1	4 666,00 zł	u
Mikrobiolog, Zagłoba/Sokpol	1	4 666,00 zł	u
Nauczyciel chemii, Chruślanki Józefowskie	0,1	981,60 zł	u
Monter instalacji budowlanych, Borów Kol.	1	4 666,00 zł	u
Robotnik budowlany, Kawęczyn	1	4 666,00 zł	u

u – umowa o pracę

Zmarł wieloletni pracownik Starostwa Powiatowego w Puławach

Z głębokim żalem społeczność Starostwa Powiatowego w Puławach informuje o śmierci śp. Alberta Zająca, wieloletniego pracownika urzędu, który swoją pracą, życzliwością i oddaniem zyskał szacunek i sympatię współpracowników oraz mieszkańców powiatu.

Z głębokim żalem i smutkiem społeczność Starostwa Powiatowego w Puławach żegna swojego długoletniego pracownika, śp. Alberta Zająca. Zmarły był osobą bardzo zaangażowaną w swoją pracę, cieszył się szacunkiem współpracowników oraz mieszkańców powiatu. Jego oddanie obowiązkom zawodowym oraz życzliwość wobec innych pozostaną w pamięci tych, którzy mieli zaszczyt z nim współpracować.

Fot. Powiat Puławski

Śp. Albert Zając przez wiele lat pełnił ważną rolę w urzędzie, pomagając i wspierając innych swoją wiedzą i doświadczeniem

Śp. Albert Zając przez wiele lat pełnił ważną rolę w urzędzie, pomagając i wspierając innych swoją wiedzą i doświadczeniem. Jego odejście jest ogromną stratą nie tylko dla pracowników Starostwa, ale także dla całej lokalnej społeczności, która znała go jako osobę pomocną, zawsze gotową do działania na rzecz innych.

Rodzinie oraz Bliskim Alberta Zająca składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Magdalena Kołcon

NEKROLOGI

Puławy

Piotr Kamola, 58 l.
Puławy, zm. 13.08.

Stanisław Kowalski, 76 l.
Wąwolnica, zm. 14.08.

Janina Nawrocka, 95 l.
Puławy, zm. 14.08.

Genowefa Lubomska, 83 l.
Puławy, zm. 18.08.

Edward Rumniak, 86 l.
Puławy, zm. 17.08.

Jan Kozak, 62 l.
Końskowola, zm. 16.08.

Teresa Mazurkiewicz, 87 l.
Kazimierz Dolny, zm. 18.08.

Joanna Alicja Czałka, 60 l.
Włostowice, zm. 18.08.

Józef Sumorek, 79 l.
Kurów, zm. 18.08.

Zenon Warda, 72 l.
Gołąb, zm. 21.08.

Janusz Wolski, 71 l.
Puławy, zm. 19.08.

Bogumiła Rozperska, 81 l.
Gołąb, zm. 19.08.

Roman Wójcik, 65 l.
Osiny, zm. 21.08.

Jadwiga Kwit, 66 l.
Żyrzyn, zm. 21.08.

Zakład Pogrzebowy ACHERON I
24-100 Puławy
ul. Bema 8
tel. 81 88 79 918, 606 119 721

Poniatowa

Halina Danuta Kot, 83 l.
Poniatowa, zm. 6.08.

Roman Barczyk,76 l.
Poniatowa, zm. 13.08.

Grzegorz Wicha, 50 l.
Poniatowa, zm. 17.08.

Włodzimierz Koczukow, 67 l.
Poniatowa, zm. 21.08.

Zakład Usług Komunalnych
Sp. z o.o. ul. Młodzieżowa 4,
Poniatowa, tel. 81 820 42 49

Opole Lubelskie

Maria Dziewulska, 73 l.
Dąbrowa, zm. 6.08.

Józefa Koziarz-Bej, 83 l.
Nowe Komaszyce, zm. 7.08.

Janina Wyroślak, 79 l.
Szczuczki, zm. 11.08.

Wiesława Złoto, 77 l.
Niedźwiada Duża, zm. 14.08.

Alfreda Gazda, 97 l.
Pocześle, zm. 14.08.

Mieczysław Niezgoda, 94 l.
Chodlik, zm. 15.08.

Eugeniusz Mirosław, 88 l.
Warszawa, zm. 16.08.

Lech Sędzikowski, 75 l.
Kazimierzów, zm. 17.08.

Irena Piotrowska, 67 l.
Karczmiska, zm. 19.08.

Marian Basiakowski, 68 l.
Opole Lubelskie, zm. 20.08.

Helena Rosowska, 88 l.
Chodel, zm. 21.08.

Zakład pogrzebowy Onyx,
Opole Lubelskie, ul. Długa 102,
tel. 81 827 21 20, 502 210 880

Roman Opoka, 72 l.
Ratoszyn Drugi, zm. 7.08.

Teresa Bryś, 86 l.
Wrzelowiec, zm. 10.08.

Zofia Binięda, 86 l.
Trzciniec, zm. 13.08.

Zofia Śliwińska, 92 l.
Bór, zm. 13.08.

Łukasz Wosik, 38 l.
Kłodnica, zm. 13.08.

Helena Dunia, 87 l.
Opole Lubelskie, zm. 14.08.

Józef Migora, 80 l.
Nowe Komaszyce, zm. 15.08.

Krzysztof Jurak, 64 l.
Puszno Skokowskie, zm. 16.08.

Wiesława Kijak, 69 l.
Zarudki, zm. 17.08.

Teresa Czuba, 84 l.
Chodel, zm. 16.08.

Mieczysława Majchrowska, 84 l.
Godów, zm. 18.08.

Ryszard Deszczak, 78 l.
Opole Lubelskie, zm. 18.08.

Paweł Cyrkler, 56 l.
Chodel, zm. 20.08.

Bonifacy Żurawski, 69 l.
Chruślina, zm. 21.08.

Lucyna Bigos. 72 l.
Trzebiesza, zm. 21.08.

PTAK – usługi pogrzebowe
ul. Długa 78, Opole Lubelskie
ul. Opolska 13/1 Józefów nad Wisłą
784 559 198; 663 774 605

R E K L A M A

PUL

eprasa.pl 7af55b43db

Domy Teresy Gutowskiej i Marcina Pisuli warte najwięcej

Do najlepiej zarabiających należą Leszek Gorgol i Danuta Smaga. Stanisław Gołębiowski ma 282 tys.zł. i 20 tys. euro oszczędności. Puławscy radni powiatowi złożyli oświadczenia majątkowe za 2024 rok.

kr

Imię i nazwisko (wiek)	Zarobki, dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości – wartość	Ruchomości
Leszek Gorgol (64)	Pensja – **225,3 tys.zł.**	Oszczędności – **132,3 tys.zł.** **3,3 tys. euro, 1,8 tys. USD,** IKZE – **44,3 tys. zł.** Pożyczki - **35 tys.zł.**	Mieszkanie 76,8 mkw - **113 tys.zł.** Udział w gosp. 1,2 ha - **4,5 tys.zł.**	**Audi A4** – 2006 r.
Stanisław Gołębiowski (72)	PWK Końskowola – **49,8 tys.zł.** Gmina Końskowola – **154 tys.zł.** ZUS – **107,4 tys.zł.** Dieta radnego – **17,7 tys.zł.**	Oszczędności - **282 tys.zł.** **20 tys. euro**	brak	**Mercedes GLC** – 2019 r.
Teresa Gutowska (59)	Pensja - **194,6 tys.zł.** Dieta radnego – **8,5 tys.zł.**	Oszczędności - **130 tys.zł.** Pożyczka - **22 tys.zł.**	Dom 134 mkw - **800 tys.zł.** Mieszkanie 53 mkw – **350 tys.zł.**	**Honda VRV** - 2008 r. **Toyota Avensis** – 2012 r. **Przyczepa campingowa** - 2001 r.
Małgorzata Górska-Lenartowicz (61)	Pensja - **131,4 tys.zł.** Dieta radnego - **27,6 tys.zł.** Inne źródła - **1,6 tys.zł.**	Oszczędności - **260 tys.zł.** Wkład – **28,5 tys.zł.** PPK – **15,6 tys.zł.** Zadłużenie - **59 tys.zł.**	Mieszkanie 66,7 mkw, działka rekreacyjna 0,2 ha z domem letniskowym 67 mkw - 270 mkw, udział 1/4 w nieruchomości 0,25 ha – **720 tys.zł.**	**Toyota Yaris** – 2006 r. (8 tys.zł).
Bogdan Krześniak (59)	Dochód z gosp. - **6,6 tys.zł.** Pensja **- 116,8 tys.zł.** Funkcje społeczne – **11,4 tys.zł.**	Oszczędności - **74,3 tys.zł.** Lokata - **20 tys.zł.** Zadłużenie - **154 tys.zł.**	Dom 150 mkw - **400 tys.zł.** Gospodarstwo 9,4 ha - **300 tys.zł.** Las 1 ha - **30 tys.zł.**	**Citroen C4** - 2007 r. **Citroen C-Elysee** - 2016 r. **Ciągnik Farmtrac** - 2022 r.
Wojciech Kuba (77)	Emerytura - **92 tys.zł.** Dieta radnego - **21,2 tys.zł.**	Oszczędności – **5 tys. euro.**	Dom 200 mkw (1/6) - **200 tys.zł.** Mieszkanie 72 mkw - **380 tys.zł.**	brak
Grzegorz Kuna (46)	Pensja – **116,2 tys.zł.** Dieta radnego - **30,1 tys.zł.**	Oszczędności - **10,8 tys.zł.** Kredyt - **50 tys.zł.**	Gosp. 1 ha - **60 tys.zł.**	**Audi A6** – 2015 r.
Witold Michna (66)	Dochód z działalności - **60,2 tys.zł.** Funkcje społeczne – **31 tys.zł.** Emerytura – **53,9 tys.zł.**	Oszczędności - **72 tys.zł.**	Dom 137 mkw - **250 tys.zł.** 1,3 ha - **8 tys.zł.** Działki budowlane - **700 tys.zł.**	**Skoda Octavia** - 2010 r. **VW Tiguan** - 2018 r.
Andrzej Mitruczuk (58)	Pensja - **152,2 tys.zł.** Dieta radnego – **7,5 tys.zł.**	Zadłużenie - **420 tys.zł.**	Mieszkanie 84,5 mkw - **530 tys.zł.** Mieszkanie 35 mkw – **490 tys.zł.** 56 mkw - **390 tys.zł.** Działki 1,6 ha - **590 tys.zł.** Las 1,09 ha – **40 tys.zł.** Udział w gosp. 7,1 ha - **133 tys.zł.**	**Ford Galaxy** 2008 r. (25 tys.zł), **Ford Probe** 1992 r. (26 tys.zł), **Ford Probe** 1989 r. (28 tys.zł).
Paweł Nakonieczny (61)	Dochód z gosp. - **21,7 tys.zł,** dochód z działalności – **29,9 tys.zł.** IPN – **22,5 tys.zł.** Dieta radnego – **23,9 tys.zł.**	Kredyty - **34 tys.zł.**	Dom 130 mkw - **400 tys.zł.** Gosp. 2,4 ha – **250 tys.zł.** 2,5 ha (1/3) – **1,6 mln zł.** Las - **45 tys.zł.**	**Peugeot 4007** – 2009 r. Lexus - 2009 r. **Motocykl Yamaha** - 2007 r., **ciągnik Case** - 1986 r. **Majątek firmowy** - 100 tys.zł.
Marcin Pisula (52)	Pensja - **112,9 tys.zł.** Dieta radnego – **33 tys.zł.** Inne dochody - **4,9 tys.zł**	Oszczędności - **65 tys.zł. 700 USD.**	Dom 150 mkw – **900 tys.zł.** Gosp. 1,5 ha - **450 tys.zł.**	**Kia Sportage** - 45 tys.zł. **Suzuki Vitara** – 15 tys.zł.
Paweł Rafalski (37)	Pensja - **107,3 tys.zł.** Dieta radnego – **16,2 tys.zł.** Umowa zlecenie - **1,2 tys.zł.**	Oszczędności - **25 tys.zł.** Wkład – **8,9 tys.zł.** PPK - **11,4 tys.zł.** Kredyt - **38,9 tys.zł.** Pożyczka - **25 tys.zł.**	Mieszkanie 48 mkw - **315 tys.zł.**	**Volvo s60** – 2001 r.
Łukasz Skowyra (37)	Dochód z działalności - **206,9 tys.zł.** Starostwo Powiatowe – **86,9 tys.zł.** Dieta radnego – **8,7 tys.zł.**	Oszczędności - **270 tys.zł.** Kredyt - **100 tys.zł.** Leasing – **81,6 tys.zł.**	Dom 90 mkw - **500 tys.zł.**	**Jeep Cherokee** – 1997 r. **Fiat 126p** - 1984 r. **Kia Ceed** – 2022 r.
Danuta Smaga (60)	Pensja – **257,8 tys.zł.** Dieta radnego - **15,8 tys.zł.**	Oszczędności – **21,9 tys.zł.** Fundusze inwest. – **20,1 tys.zł,** ikze - **42,4 tys.zł.** Kredyt - **68,8 tys.zł.**	brak	**Opel Astra** - 2016 r.
Joanna Stachyra-Wolska (47)	Pensja - **142,2 tys.zł.** Dieta radnego - **17,5 tys.zł.**	Oszczędności - **15 tys.zł.** Kredyt - **140,7 tys.zł.**	Mieszkanie 67 mkw – **570 tys.zł,** działki o wartości – **745 tys.zł.**	brak
Krzysztof Szulowski (62)	Pensja - **87,2 tys.zł.** Dieta radnego – **18,7 tys.zł.** Inne – **4,6 tys.zł.**	Oszczędności – **20 tys.zł. 430 USD,** papiery wartościowe - **479 tys.zł.**	Dom 169 mkw - **660 tys.zł.** 0,4 ha - **15 tys.zł.**	**Toyota Corolla** 2016 r. (40 tys.zł), **złoto** - 70 tys.zł.
Tomasz Szymajda (46)	Pensja **37,1 tys.zł.** Dieta radnego – **30,2 tys.zł.** Inne - **6,3 tys.zł.**	Oszczędności - **221 tys.zł.** Kredyt - **79 tys.zł.**	Dom 231 mkw - **600 tys.zł.**	**Toyota Avensis** – 2006 r. **Seat Ibiza** – 2004 r.
Janusz Wawerski (56)	ZGKiM w Ostrowie Lub. – **72,5 tys.zł.** Pensja – **67 tys.zł.** Funkcje społeczne - **27,6 tys.zł.** Umowa najmu - **14,4 tys.zł.**	Oszczędności - **16,6 tys.zł.** Kredyt – **36,6 tys. CHF,** pożyczki - **306 tys.zł.**	Dom 118 mkw - **330 tys.zł.** Mieszkanie 47 mkw - **230 tys.zł.** Działka 0,69 ha z domem 55 i 85 mkw - **320 tys.zł.**	**Ford Fiesta** - 2017 r.
Jacek Wilk (51)	Dochód z gosp. - **3,5 tys.zł.** Działalność gosp. - **5,6 mln zł.** Funkcje społeczne - **26,8 tys.zł.**	Oszczędności - **2,8 tys.zł.**	Dom 240 mkw - **600 tys.zł.** Gosp. - **150 tys.zł.** Działka bud. - **80 tys.zł.**	**Nissan X-Trail** 2023 r. (200 tys.zł). **Citroen Air Cros** 2019 r. (65 tys.zł), **Ford Mondeo** 2014 r. (65 tys.zł), **Ford Focus** 2020 r. x2 (35 tys.zł), **Citroen C3** 2017 r. (30 tys.zł), **wózek widłowy** 30 tys.zł.
Marek Woch (39)	Dochód z gosp. - **44,3 tys.zł.** Pensja - **105,2 tys.zł.** Dieta radnego - **26,4 tys.zł.** Inne – **1,1 tys.zł.**	Oszczędności - **5 tys.zł.** Kredyty - **420 tys.zł.**	Dom 156 mkw - **485 tys.zł,** gospodarstwo - 10 ha – **930 tys.zł.** Udział w działkach - **10 tys.zł.**	**Citroen C-elysee** 2016 r. (29 tys.zł), **Audi TT** 2000 r. (16 tys.zł). **Ciągnik rolniczy Renault** 2000 r. (90 tys.zł), **inny sprzęt rolniczy**.
Stanisław Wójcicki (70)	Dochód z gosp. - **1,5 tys.zł.** Emerytura - **122,2 tys.zł.** Z tytułu najmu – **13,1 tys.zł.** Dieta radnego - **30,5 tys.zł.**	Oszczędności - **189,2 tys.zł.** Akcje - **20,7 tys.zł.** Fundusze - **130 tys.zł.**	Dom 90 mkw - **50 tys.zł.** 180 mkw - **200 tys.zł.** Mieszkanie 67 mkw - **333 tys.zł.** Grunty rolne - **58 tys.zł.**	**Mitsubishi Lancer** 2010 r. (15 tys.zł).
Zbigniew Śliwiński (56)	Pensja – **142,6 tys.zł.** ZUS - **27 tys.zł.** Dieta radnego – **28,6 tys.zł.**	Oszczędności - **85 tys.zł.** Akcje - **4,6 tys.zł.** Zadłużenie - **535 tys.zł.**	Mieszkanie 72 mkw – **489 tys.zł.** 48 mkw - **480 tys.zł.** 0,18 ha - **23 tys.zł.**	**Ford Mondeo** 2014 r.

PUL

eprasa.pl 7af55b43db

Bohaterska reakcja na stacji paliw. Nietrzeźwy kierowca zatrzymany!

Pracownik stacji paliw w Janowcu wykazał się wzorową postawą obywatelską, uniemożliwiając nietrzeźwemu kierowcy dalszą jazdę i powiadamiając policję.

W niedzielę, 17 sierpnia po godzinie 15 zauważył nietrzeźwego kierowcę, który przyjechał na stację paliw samochodem marki Suzuki. Mężczyzna, 65-letni mieszkaniec Puław, wyraźnie znajdował się pod wpływem alkoholu, co zostało potwierdzone przez późniejsze badanie trzeźwości.

Kierowca, który wjeżdżając na stację, najechał na krawężnik, zaparkował pojazd w nietypowy sposób, przy samym wejściu. Po wyjściu z auta bezpośrednio zwrócił się do pracownika stacji z prośbą o „butelkę wódki na już". Podejrzewając, że mężczyzna może być nietrzeźwy, pracownik, nie czekając na rozwój sytuacji, szybko wyjął kluczyki ze stacyjki, uniemożliwiając mu dalszą jazdę, a następnie natychmiast wezwał policję.

Po przyjeździe funkcjonariuszy 65-latek został przebadany alkomatem, który wykazał ponad dwa promile alkoholu we krwi. W jego samochodzie znajdowały się puste butelki po wódce. Mężczyzna stracił prawo jazdy i trafił do aresztu, gdzie spędzi czas do wytrzeźwienia.

Fot. KPP Puławy

Był nietrzeźwy, a chciał jeszcze kupić alkohol

Magdalena Kołcon

Poezja na żywo – dołącz do Narodowego Czytania w Górze Puławskiej!

Gminna Biblioteka Publiczna w Górze Puławskiej zaprasza wszystkich miłośników literatury do wzięcia udziału w ogólnopolskiej akcji „Narodowe Czytanie", która odbędzie się 6 września. W tym roku lekturą będą „Poezje" Jana Kochanowskiego, a wydarzenie tradycyjnie odbywać się będzie pod honorowym patronatem Pary Prezydenckiej.

Biblioteka zachęca do wspólnego czytania klasyki polskiej literatury. Osoby, które chciałyby wziąć udział, mogą zgłosić się na jeden z trzech sposobów: osobiście, w godzinach otwarcia placówki, telefonicznie lub drogą mailową. Termin zgłoszeń upływa 31 sierpnia.

Wydarzenie odbędzie się w siedzibie Gminnej Biblioteki Publicznej w Górze Puławskiej, przy ul. Ogrodowej 18, 24-102 Góra Puławska. Uczestnicy będą mieli okazję przeczytać fragmenty „Poezji" Jana Kochanowskiego oraz otrzymać w prezencie egzemplarz tego dzieła w twardej oprawie z pamiątkową pieczęcią.

Magdalena Kołcon

Dożynki Powiatowe – Wspólne Świętowanie w Końskowoli

W Końskowoli, w niedzielę, 31 sierpnia odbędą się Dożynki Powiatowe, które będą wyjątkowym wydarzeniem z okazji święta plonów. To coroczne święto rolników, pełne tradycji i lokalnych smaków, zapowiada się jako niezapomniany dzień, wypełniony muzyką, tańcem oraz zabawą.

Dożynki rozpoczną się mszą świętą w Kościele pw. Znalezienia Krzyża Świętego i św. Andrzeja Apostoła o godzinie 12. Po nabożeństwie, o godz. 13, ulicami Końskowoli przejdzie kolorowy korowód dożynkowy, który zakończy się na boisku sportowym przy ul. Pożowskiej, gdzie odbędą się kolejne atrakcje. O godz. 13.30 przewidziano przemówienia okolicznościowe, a także koncert Orkiestry Dętej Gminy Końskowola oraz występy Harcerskiego Zespołu Pieśni i Tańca „Czarna Woda".

Zwieńczeniem części oficjalnej będzie wręczenie odznak honorowych „Zasłużony dla rolnictwa" oraz nagród Starosty Puławskiego dla wyróżniających się rolników, które odbędzie się o 14.30. Po południu, od godz. 15, w ciągu kilku godzin zaprezentowane zostaną występy lokalnych artystów, w tym zespoły folklorystyczne, jak „Pokolenie" z Końskowoli oraz „Promienie" z Janowca. Wystąpią także zespoły i grupy muzyczne z regionu, m.in. z GOK w Gołębiu, Żyrzyna, Baranowa czy Kurówski.

Wieczorem, o godzinie 20, odbędzie się koncert gwiazdy wieczoru – zespołu Poparzeni Kawą Trzy, który z pewnością zapewni niezapomniane muzyczne wrażenia. Wcześniej, tego samego dnia, 30 sierpnia, w godzinach porannych, zaplanowane są Powiatowe Zawody Sportowo-Pożarnicze OSP, które odbędą się na boisku sportowym w Końskowoli.

Magdalena Kołcon

Pijany motorowerzysta przewrócił się na drodze. Zatrzymał go rolnik!

We wtorek, 19 sierpnia w miejscowości Kotliny w gminie Żyrzyn, doszło do nietypowego zdarzenia drogowego z udziałem nietrzeźwego motorowerzysty. Mężczyzna, który kierował motorowerem marki Simson, wykazywał niepewne zachowanie na drodze. Podczas wyprzedzania innego pojazdu niemal doprowadził do kolizji, a chwilę później przewrócił się w pobliżu przystanku autobusowego.

Zachowanie kierowcy motoroweru wzbudziło podejrzenia innego uczestnika ruchu – kierowcy ciągnika rolniczego, który dostrzegł niebezpieczne manewry jednośladu. Zatrzymał on pojazd i natychmiast udzielił pomocy poszkodowanemu. Gdy podnosił motorowerzystę, zorientował się, że mężczyzna jest pod wpływem alkoholu. W związku z tym poinformował służby porządkowe i pilnował nietrzeźwego do czasu przybycia policji.

Po przyjeździe funkcjonariuszy przeprowadzono badanie na trzeźwość, które wykazało, że 66-letni mężczyzna miał ponad 2 promile alkoholu w organizmie. Choć nic poważnego mu się nie stało, za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości będzie odpowiadał przed sądem. Grozi mu kara pozbawienia wolności do 3 lat oraz wysoka grzywna.

Magdalena Kołcon

Niebezpieczna prędkość na drodze: 2500 złotych kary

Fot. KPP Puławy

Mężczyzna jechał z prędkością wynoszącą 195 km/h, co o 75 km/h przekraczało dozwolony limit na tym odcinku, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 120 km/h

Policjanci z puławskiej drogówki zatrzymali do kontroli 28-letniego kierowcę BMW, który poruszał się po trasie S12/S17 w okolicach węzła Kurów Zachód. Mężczyzna jechał z prędkością wynoszącą 195 km/h, co o 75 km/h przekraczało dozwolony limit na tym odcinku, gdzie obowiązuje ograniczenie prędkości do 120 km/h.

Zatrzymanie miało miejsce na pasie w kierunku Lublina. Funkcjonariusze, po skontrolowaniu prędkości, natychmiast nałożyli na kierowcę mandat karny w wysokości 2500 zł oraz przyznali mu 15 punktów karnych.

Magdalena Kołcon

Pożar ścierniska w miejscowości Bronice

We wtorek, 19 sierpnia w miejscowości Bronice w gminie Nałęczów, doszło do pożaru ścierniska, który objął około 5 hektarów.

Pożar wybuchł w pobliżu lasu, był widoczny z drogi wojewódzkiej nr 826.

Pożarem objęte było około 5 hektarów ścierniska. Sytuacja wymagała natychmiastowej interwencji ze strony strażaków, którzy przystąpili do akcji gaśniczej.

Fot. OSP KSRG Markuszów

Na miejscu interweniowały jednostki straży pożarnej, które szybko opanowały sytuację

W działaniach gaśniczych brały udział jednostki OSP z różnych miejscowości, w tym: OSP KSRG Markuszów, OSP Płonki, OSP Nałęczów oraz OSP Bronice. Na miejscu obecni byli także strażacy z Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Puławach.

Dzięki szybkiemu i skoordynowanemu działaniu strażaków udało się opanować ogień, zanim rozprzestrzenił się na większy obszar.

W akcji ratunkowej wzięli udział:
509[L]30, 509[L]50 oraz 509[L]15 z OSP KSRG Markuszów,
509[L]22 z OSP Płonki,
507[L]47 z OSP Nałęczów,
501[L]25 oraz 500[L]91 z Komendy Powiatowej PSP w Puławach.

Magdalena Kołcon

Szybka jazda, drogie konsekwencje: 25-latek ukarany za przekroczenie prędkości

W piątek, 15 sierpnia 25-letni mężczyzna z gminy Kurów poniósł surowe konsekwencje za niebezpieczną jazdę. Policja zatrzymała go do kontroli na trasie S-12 w pobliżu Puław, gdy poruszał się motocyklem marki Honda z prędkością 166 km/h – o 66 km/h więcej niż dozwolona na tym odcinku drogi.

Po sprawdzeniu okazało się, że nie była to pierwsza tego typu sytuacja w przypadku motocyklisty. Mężczyzna już wcześniej był karany za przekroczenie prędkości, co skłoniło funkcjonariuszy do ukarania go wysokim mandatem w wysokości 4000 zł. Dodatkowo na jego konto dopisano 14 punktów karnych.

Policja przypomina, że nadmierna prędkość to jedna z głównych przyczyn wypadków drogowych. Zachowanie ostrożności i przestrzeganie przepisów ruchu drogowego jest kluczowe dla zapewnienia bezpieczeństwa na drogach.

Magdalena Kołcon

PUL

eprasa.pl 7af55b43db

Puławy kontra gmina Puławy: Walka o granice!

Kontrowersyjna propozycja poszerzenia granic administracyjnych miasta Puławy budzi poważne zastrzeżenia wśród władz gminy Puławy.

Fot.Marta Pietroń

Kamil Lewandowski,
wójt gm. Puławy
Dalszy rozwój miasta musi opierać się na współpracy, a nie na ingerencji w interesy innych samorządów

Fot.Marta Pietroń

Paweł Maj,
prezydent Puław
De facto od dawna jest to część naszego miasta.

Z inicjatywy prezydenta miasta, Pawła Maja, miasto planuje rozszerzenie swoich granic o obszar blisko 1070 hektarów, który w tej chwili stanowi część gminy Puławy.

Planowane poszerzenie granic Puław

Zdecydowana większość tego obszaru, bo aż 880 hektarów, to tereny przeznaczone pod inwestycje przemysłowe oraz lasy.

Prezydent Paweł Maj podkreśla na swoim profilu na Facebooku, że jednym z głównych powodów wprowadzenia tej zmiany jest potrzeba zapewnienia Puławom nowych terenów inwestycyjnych.

- Puławy muszą się rozwijać, aby zapewnić mieszkańcom oraz okolicznym gminom dostęp do wysokiej jakości usług publicznych, edukacyjnych, kulturalnych i sportowych – czytamy na stronie Facebook prezydenta. - Bez nowych terenów, miasto może stracić na znaczeniu i nie być w stanie realizować swojego subregionalnego zadania.

Reakcja wójta gminy Puławy

Z drugiej strony, inicjatywa poszerzenia granic napotkała na sprzeciw wójta gminy Puławy, Kamila Lewandowskiego. Wójt na swojej na gminy na Facebooku wyraził głęboki niepokój wobec planów prezydenta miasta, wskazując na fakt, że tereny, które miałyby zostać włączone do Puław, generują obecnie znaczące dochody dla gminy.

- To obszar, który w tym roku przyniesie naszemu samorządowi blisko 6,4 miliona złotych, które stanowią ważne źródło finansowania rozwoju infrastruktury i inwestycji społecznych w naszej gminie – czytamy oświadczenie Lewandowskiego na stronie Facebook Gmina Puławy - owocnie nad Wisłą.

Wójt ostrzega, że utrata tych terenów może prowadzić do poważnych trudności finansowych, ograniczenia inwestycji oraz zahamowania rozwoju lokalnej infrastruktury, w tym budowy dróg, chodników, oświetlenia i innych kluczowych projektów. Wójt apeluje na Facebooku do władz Puław o wstrzymanie działań i rozpoczęcie konstruktywnego dialogu z sąsiednimi samorządami.

Argumenty obu stron

Władze Miasta Puławy argumentują, że połączenie tych terenów z miastem jest nieuniknione, biorąc pod uwagę fakt, iż są one już funkcjonalnie związane z Puławami. - Infrastruktura techniczna, taka jak energia, gaz, woda czy kanalizacja, są połączone z miejskimi sieciami. De facto od dawna jest to część naszego miasta – pisze na Facebooku prezydent Maj. Ponadto, jak zaznacza, rozwoju Puław nie da się zatrzymać – miasto pełni istotną rolę gospodarczą, społeczną i usługową dla okolicznych gmin.

Natomiast wójt gminy Puławy, Kamil Lewandowski, zaznacza, że poszerzenie granic Puław to krok w stronę „drastycznego zubożenia" samorządu gminnego. Wójt zauważa, że tereny te są nie tylko źródłem dochodów, ale także kluczowe dla przyszłych inwestycji przemysłowych, takich jak budowa rafinerii metali ziem rzadkich.

- Dalszy rozwój miasta musi opierać się na współpracy, a nie na ingerencji w interesy innych samorządów – podkreśla na stronie Lewandowski.

Projekt uchwały dotyczący zmiany granic miasta ma zostać przedstawiony Radzie Miasta Puławy i poddany pod głosowanie na najbliższej sesji.

Magdalena Kołcon

Groźna kolizja
w Szczekarkowie

POWIAT OPOLSKI:
Nieustąpienie pierwszeństwa przejazdu wciąż należy do głównych przyczyn zdarzeń drogowych w naszym regionie. Do jednego z nich doszło w czwartek po południu w miejscowości Szczekarków (gm. Wilków), w rejonie mostu nad rzeką.

Jak ustalili policjanci z opolskiej drogówki, 62-letni mieszkaniec gminy Wilków kierujący Citroenem Berlingo wjeżdżając na skrzyżowanie oznaczone znakami określającymi pierwszeństwo przejazdu i skręcając w lewo, nie ustąpił pierwszeństwa prawidłowo jadącej drogą z pierwszeństwem Skodzie Octavii, którą kierowała 33-letnia mieszkanka tej samej gminy.

W wyniku zderzenia samochód kobiety został wybity z toru jazdy i uderzył dodatkowo w barierę ochronną mostu. Kierująca Skodą z obrażeniami została przetransportowana do szpitala. Na szczęście, mimo groźnie wyglądającej kolizji, uczestnicy zdarzenia doznali jedynie potłuczeń. Badanie alkomatem wykazało, że oboje kierowcy byli trzeźwi.

Sprawca kolizji został ukarany wysokim mandatem karnym za spowodowanie zagrożenia bezpieczeństwa w ruchu drogowym.

Agnieszka Gołębiowska

Granice: Dramatyczne chwile na drodze 833. 21-latek przygnieciony przez ciężarówkę

Policjanci z Opola Lubelskiego wyjaśniają okoliczności wypadku, do którego doszło wczoraj rano (piątek, 22 sierpnia) w miejscowości Granice, na remontowanym odcinku drogi wojewódzkiej nr 833.

- Z przekazanych informacji wynikało, że w zdarzeniu brał udział samochód budowlany marki Scania oraz pracownik wykonujący prace na drodze przy użyciu maszyny służącej do wycinania nawierzchni - mówi kom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Fot.KPP Opole Lubelskie

Podczas prac drogowych 25-letni kierowca ciężarówki marki Scania, cofając, najechał na 21-letniego pracownika, obsługującego maszynę do wycinania nawierzchni. Mężczyzna został przygnieciony do urządzenia

Podczas prac drogowych 25-letni kierowca ciężarówki marki Scania, cofając, najechał na 21-letniego pracownika, obsługującego maszynę do wycinania nawierzchni. Mężczyzna został przygnieciony do urządzenia. Na miejsce natychmiast wezwano służby ratunkowe. Poszkodowany trafił do szpitala – na szczęście obrażenia, których doznał, nie zagrażają jego życiu.

Badanie trzeźwości wykazało, że zarówno kierujący pojazdem, jak i poszkodowany byli trzeźwi.

Policjanci prowadzą czynności wyjaśniające w tej sprawie.

- Wszystkie okoliczności zdarzenia są obecnie analizowane przez Policję. Jednocześnie apelujemy do wszystkich uczestników ruchu drogowego o zachowanie szczególnej ostrożności, zwłaszcza w okolicach prowadzonych prac remontowych - dodaje komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Agnieszka Gołębiowska

O G Ł O S Z E N I E

Burmistrz Końskowoli informuje,

że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Końskowoli przy ul. Pożowskiej 3a oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Końskowoli w pod adresem http://ugkonskowola.bip.lubelskie.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Końskowola, przeznaczonych do oddania w najem (część pomieszczenia użytkowego o pow. 25 m2 w budynku Domu Ludowego w Sielcach).

Burmistrz Końskowoli informuje,

że na tablicach ogłoszeń w Urzędzie Miasta w Końskowoli przy ul. Pożowskiej 3a oraz na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Urzędu Miasta w Końskowoli w pod adresem http://ugkonskowola.bip.lubelskie.pl został zamieszczony wykaz nieruchomości, stanowiących własność Gminy Końskowola, przeznaczonych do zbycia (działki 221, 315 obręb Las Stocki, działka 133/3 obręb Stok).

R E K L A M A

eprasa.pl 7af55b43db

Wypadek na hulajnodze w Kletni: 70-letni mężczyzna w szpitalu po upadku

Powiat rycki: W Kletni 70-letni mężczyzna stracił kontrolę nad hulajnogą elektryczną i upadł na szutrowej drodze. Z obrażeniami twarzy został przewieziony do szpitala.

Fot.KPP Ryki

Poszkodowany mieszkaniec powiatu ryckiego z obrażeniami twarzy został przetransportowany do szpitala

W piątek wieczorem (15 sierpnia) policjanci z ryckiej komendy zostali powiadomieni o zdarzeniu drogowym w Kletni w gminie Stężyca. Jak ustalono, 70-letni mężczyzna poruszający się hulajnogą elektryczną po drodze szutrowej, na prostym odcinku jezdni stracił panowanie nad pojazdem i upadł. Poszkodowany mieszkaniec powiatu ryckiego z obrażeniami twarzy został przetransportowany do szpitala.

- Na szczęście w zdarzeniu nie uczestniczyły inne osoby, jednak sytuacja mogła zakończyć się jeszcze poważniej. Policjanci przypominają, że hulajnoga elektryczna, podobnie jak rower, wymaga zachowania szczególnej ostrożności oraz przestrzegania podstawowych zasad bezpieczeństwa - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

US

Przypominamy o najważniejszych zasadach bezpiecznej jazdy hulajnogą elektryczną:

- zawsze korzystaj z kasku ochronnego – nawet drobny upadek może zakończyć się poważnymi obrażeniami głowy,
- dostosuj prędkość do warunków na drodze,
- poruszaj się zgodnie z przepisami ruchu drogowego,
- zwracaj szczególną uwagę na pieszych i innych uczestników ruchu,
- unikaj jazdy po nierównych, nieutwardzonych nawierzchniach, gdzie łatwo o utratę panowania nad pojazdem.

Pamiętajmy! – kask może uratować zdrowie, a nawet życie.

Jechał ponad 200 km/h swoim Audi

Fot.KPP Ryki

Wykroczenie zostało zarejestrowane policyjnym wideorejestratorem. Mężczyzna został natychmiast zatrzymany do kontroli drogowej

Policjanci z Ryk zatrzymali pirata drogowego. Mężczyzna pędził ponad 200 km/h trasą S17.

Funkcjonariusze z Wydziału Ruchu Drogowego ryckiej komendy, patrolując drogę ekspresową S17, ujawnili kierowcę, który rażąco przekroczył dopuszczalną prędkość. 44-letni mieszkaniec Warszawy, kierując samochodem osobowym marki Audi, jechał z prędkością aż 203 km/h. Wykroczenie zostało zarejestrowane policyjnym wideorejestratorem.

- Mężczyzna został natychmiast zatrzymany do kontroli drogowej. Za popełnione wykroczenie został ukarany mandatem karnym w wysokości 2500 złotych oraz 15 punktami karnymi - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Policjanci apelują do wszystkich kierowców o rozsądek i przestrzeganie obowiązujących przepisów ruchu drogowego. Nadmierna prędkość to wciąż jedna z najczęstszych przyczyn tragicznych w skutkach wypadków. Pamiętajmy, że bezpieczeństwo na drodze zależy od nas wszystkich.

US

Awantura podczas interwencji. 29-latek znieważył policjantkę i kopnął funkcjonariusza

POWIAT OPOLSKI: We wtorek, 19 sierpnia dyżurny opolskiej jednostki policji otrzymał zgłoszenie dotyczące 29-letniego mieszkańca powiatu, który miał zamiar odebrać sobie życie. Zaniepokojony znajomy mężczyzny powiadomił policję po tym, jak otrzymał od niego niepokojącego SMS-a i stracił z nim kontakt.

Policjanci natychmiast rozpoczęli działania poszukiwawcze i szybko ustalili miejsce pobytu 29-latka. Okazało się, że przebywał on u znajomych w gminie Chodel, gdzie wspólnie spożywali alkohol. Towarzysze potwierdzili, że mężczyzna mówił o zamiarze targnięcia się na życie, choć sam zainteresowany temu zaprzeczał.

Interwencja funkcjonariuszy spotkała się z agresją ze strony 29-latka. Mężczyzna w wulgarny sposób znieważył policjantkę, a następnie kopnął interweniującego policjanta. Badanie alkomatem wykazało, że miał blisko 2,5 promila alkoholu w organizmie.

Agresor został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu.

- 29-latek usłyszał już zarzuty znieważenia oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego. Wkrótce mężczyzna stanie przed sądem, gdzie odpowie za przestępstwo znieważenia oraz naruszenia nietykalności cielesnej funkcjonariusza publicznego w związku z pełnieniem obowiązków służbowych, które jest zagrożone karą pozbawienia wolności do lat 3 - mówi komisarz Sabina Piłat-Kozieł.

Agnieszka Gołębiowska

Tragiczny pożar kamienicy. Nie żyją dwie osoby

Lublin: Policjanci pod nadzorem prokuratury wyjaśniają okoliczności pożaru kamienicy w Śródmieściu. Śmierć poniosły dwie osoby.

Fot.KM PSP w Lublinie

Strażacy równocześnie prowadzili gaszenie pożaru oraz przeszukiwanie pomieszczeń, aby upewnić się, że w zadymionych mieszkaniach nie pozostały inne osoby wymagające pomocy

Informacje o tym zdarzeniu dyżurny Komendy Miejskiej Policji w Lublinie otrzymał około godziny 3.45 w nocy ze środy na czwartek (20/21 sierpnia).

- Ze zgłoszenia wynikało, iż przy ulicy Słowikowskiego w Lublinie doszło do pożaru kamienicy. Ogień najprawdopodobniej miał pojawić się na poddaszu. Na miejsce od razu skierowano służby ratunkowe. Podczas akcji gaśniczej w mieszkaniu na poddaszu ujawniono ciała dwóch osób. Ciała przekazano na sekcję zwłok. Wstępnie ustalono, że mogą to być 60-letni mieszkańcy budynku - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Od razu po ugaszeniu pożaru pod nadzorem prokuratora rozpoczęło się wyjaśnianie przyczyn i dokładnych okoliczności pożaru. W oględzinach będzie brał udział biegły z zakresu pożarnictwa.

- Pożarowi towarzyszyło silne zadymienie, które obejmowało klatkę schodową i wyższe piętra. Mieszkanie, w którym powstał pożar, uległo całkowitemu spaleniu. Jeszcze przed przybyciem zastępów straży pożarnej, osiem osób samodzielnie ewakuowało się z budynku. Strażacy równocześnie prowadzili gaszenie pożaru oraz przeszukiwanie pomieszczeń, aby upewnić się, że w zadymionych mieszkaniach nie pozostały inne osoby wymagające pomocy - informuje KM PSP w Lublinie.

Na miejscu działało siedem zastępów Straży Pożarnej, łącznie 24 strażaków.

Joanna Niećko

Oszustwo na pracownika banku. Mieszkanka powiatu ryckiego straciła 10 tys. zł

Myślała, że dostęp do bankowości elektronicznej został zablokowany, a kobieta w słuchawce to pracownica banku. W rzeczywistości to byli oszuści.

Do Komisariatu Policji w Dęblinie zgłosiła się mieszkanka powiatu ryckiego, która padła ofiarą oszustwa podczas sprzedaży przedmiotu na jednym z popularnych portali ogłoszeniowych. Kobieta straciła w wyniku działania przestępców blisko 10 tysięcy złotych.

- Z ustaleń policjantów wynika, że pokrzywdzona wystawiła do sprzedaży mebel. Już po kilku minutach od zamieszczenia ogłoszenia skontaktowała się z nią osoba zainteresowana zakupem, proponując skorzystanie z dostawy za pośrednictwem portalu. Sprzedająca przekazała swoje dane kontaktowe, a następnie otrzymała wiadomość e-mail, która wyglądem przypominała oficjalną korespondencję z serwisu sprzedażowego. Znajdował się w niej link do potwierdzenia płatności - informuje aspirant Łukasz Filipek, oficer prasowy KPP w Rykach.

Po kliknięciu w link kobieta została przekierowana na stronę łudząco podobną do panelu logowania do bankowości internetowej, gdzie podała swój login i hasło. Po nieudanej próbie zalogowania otrzymała informację, że w sprawie skontaktuje się z nią pracownik banku. Kilka minut później zadzwoniła kobieta podająca się za konsultantkę banku.

Rzekoma pracownica poinformowała, że dostęp do bankowości zostanie odblokowany, ale konieczne jest zatwierdzenie tej czynności. Pokrzywdzona, zgodnie z przekazanymi instrukcjami, logowała się do swojej aplikacji bankowej i autoryzowała wyświetlające się czynności za pomocą kodów. W rzeczywistości były to transakcje wykonywane przez oszustów, którzy w ten sposób wypłacili z jej konta oszczędności w wysokości blisko 10 tysięcy złotych.

US

WSP

eprasa.pl 7af55b43db

Chciał ominąć sarnę, uderzył w drzewo

Powiat parczewski: W Sosnowicy kierujący Volkswagenem 19-latek chciał uniknąć zderzenia z sarną, stracił panowanie nad pojazdem i uderzył w drzewo. Kierujący trafił do szpitala.

W piątek, 22 sierpnia tuż przed godz. 10 dyżurny parczewskiej jednostki otrzymał zgłoszenie dotyczące wypadku samochodu osobowego w Sosnowicy. Natychmiast na miejsce zostały skierowane służby ratunkowe, w tym partol ruchu drogowego.

- Będący na miejscu policjanci zastali już zespół ratownictwa medycznego, który udzielał pomocy poszkodowanemu. Kierującym okazał się 19-letni mieszkaniec gminy Sosnowica. Mężczyzna poruszał się drogą wojewódzką numer 820 z miejscowości Sosnowica w kierunku Starego Orzechowa. Nagle na jezdnię, wprost pod jadący pojazd wybiegła sarna. Mężczyzna, chcąc uniknąć zderzenia, stracił panowanie nad pojazdem, zjechał do przydrożnego rowu i uderzył w drzewo - relacjonuje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk z parczewskiej policji.

Fot. Policja Parczew

Mężczyzna poruszał się drogą wojewódzką numer 820 z miejscowości Sosnowica w kierunku Starego Orzechowa. Nagle na jezdnię, wprost pod jadący pojazd wybiegła sarna

19-latek był trzeźwy. Decyzją załogi karetki został przetransportowany do szpitala w celu wykonania szczegółowych badań z uwagi na ból w okolicy brzucha.

19-latek nie odniósł poważnych obrażeń i został wypisany do domu. Tym razem zdarzenie zostało zakwalifikowane jako kolizja, ale niestety nie obyło się bez uszkodzeń pojazdu.

Na miejsce przybył ojciec poszkodowanego, któremu przekazano pokwitowanie zatrzymania dowodu rejestracyjnego oraz przekazano pojazd.

GR

Pijany kierował motorowerem. Nie do wiary, co miał w schowku

Mężczyzna pod kierownicą w niewielkim schowku wiózł pustą już butelkę po piwie z założonym kapslem oraz szklany kieliszek

Fot. Policja Parczew

Powiat parczewski: Prawie 1,5 promila alkoholu w organizmie nie przeszkadzało 64-latkowi, który kierował motorowerem. Nietrzeźwego kierowcę jednośladu zauważyli policjanci patrolówki, kiedy ten na ich widok zaczął nerwowo manewrować kierownicą.

W piątek, 22 sierpnia parczewscy policjanci, przejeżdżając przez miejscowość Przewłoka, zauważyli kierującego motorowerem, którego tor jazdy mógł wskazywać, że znajduje się pod działaniem alkoholu. Jakby tego było mało, kierujący na widok policyjnego radiowozu zaczął nerwowo manewrować kierownicą. Mundurowi postanowili zawrócić za pojazdem i dokonać jego kontroli.

- Jak się okazało, przeczucie nie myliło mundurowych. Kierujący 64-letni mieszkaniec gminy Parczew wydmuchał prawie 1,5 promila alkoholu. Ponadto mundurowi zauważyli, że mężczyzna był „dobrze" przygotowany do drogi powrotnej do domu. Pod kierownicą w niewielkim schowku wiózł pustą już butelkę po piwie z założonym kapslem oraz szklany kieliszek, który, jak twierdził „zawsze może się przydać". Jednak nie był to koniec jego kłopotów. W policyjnych bazach danych okazało się, że nie jest to jego pierwszy raz oraz że mężczyzna ma cofnięte uprawnienia i dożywotni zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych - relacjonuje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk z parczewskiej policji.

Znajomy 64-latka zobowiązał się do zaopiekowania kolegą do czasu wytrzeźwienia. Kierujący motorowerem otrzymał wezwanie do stawiennictwa w jednostce. Będzie odpowiadał za przestępstwo kierowania pojazdem mechanicznym w stanie nietrzeźwości pomimo orzeczonego zakazu, za co grozi mu do 5 lat pozbawienia wolności.

GR

Ryki. Potrącenie pieszego na przejściu

W piątkowe popołudnie w Rykach na ul. Żytniej doszło do potracenia pieszego na oznakowanym przejściu. 65-letni mieszkaniec powiatu ryckiego trafił do szpitala.

W piątkowe popołudnie dyżurny ryckiej komendy otrzymał zgłoszenie o potrąceniu pieszego na oznakowanym przejściu. Na miejsce skierowano policjantów z ruchu drogowego oraz służby ratunkowe.

Ze wstępnych ustaleń funkcjonariuszy wynika, że 44-letni mieszkaniec powiatu ryckiego kierujący Volkswagenem, jadąc ul. Żytnią, nie ustąpił pierwszeństwa 65-letniemu pieszemu, który znajdował się na przejściu dla pieszych. W wyniku potrącenia 65-letni mieszkaniec powiatu ryckiego został przewieziony do szpitala.

Fot. Policja

44-letni mieszkaniec powiatu ryckiego kierujący Volkswagenem, jadąc ul. Żytnią, nie ustąpił pierwszeństwa 65-letniemu pieszemu, który znajdował się na przejściu dla pieszych

Kierujący pojazdem był trzeźwy, natomiast badanie alkomatem potrąconego pieszego wykazało, że miał w organizmie ponad 0,5 promila alkoholu.

Na miejscu zdarzenia pracowali policjanci, którzy wykonali czynności procesowe oraz zatrzymali kierującemu prawo jazdy. Sprawą zajmują się ryccy funkcjonariusze pod nadzorem prokuratora.

GR

Kara za zbyt przyciemnione szyby w BMW. A to nie wszystko

Lublin: Ukarany został kierowca BMW. Powodem były zbyt mocno przyciemnione szyby w samochodzie, przekroczenie dozwolonej prędkości, brak pasów bezpieczeństwa oraz brak badań technicznych.

We wtorek (19 sierpnia) policjanci z Wydziału Ruchu Drogowego prowadzili kontrole na terenie miasta.

- W trakcie patrolu uwagę mundurowych zwrócił jadący drogą samochód marki BMW. Pojazd przekroczył dozwoloną prędkość, a kierowca nie miał zapiętych pasów bezpieczeństwa. Ponadto miał niemal całkowicie przyciemnione szyby. Dotyczyło to również szyb bocznych w przednich drzwiach, które zgodnie z przepisami powinny mieć co najmniej 70 proc. przepuszczalności światła - opisuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

W trakcie pomiarów okazało się, że w tym przypadku przepuszczalność światła wynosiła jedynie 44 proc. Do tego wyszło na jaw, że pojazd nie miał ważnych badań technicznych. W związku z tym 32-latek stracił dowód rejestracyjny i został ukarany mandatem karnym. Teraz będzie musiał usunąć usterkę i przejść kolejne badania techniczne.

Joanna Niećko

Po alkoholu, bez „prawka" wiozła dzieci. Wpadła przez brak świateł

Lublin: Policjanci zatrzymali 38-latkę, która wsiadła za kierownicę pod wpływem alkoholu. Kobieta przewoziła dwójkę dzieci w wieku 4 i 12 lat. Kilka miesięcy temu straciła uprawnienia za jazdę po alkoholu.

We wtorek (19 sierpnia) policjanci ruchu drogowego prowadzili kontrole w miejscowości Jabłonna w pow. lubelskim.

- W pewnym momencie zauważyli samochód marki Mazda, który poruszał się bez włączonych świateł mijania. Policjanci zatrzymali kierującą do kontroli. Kobieta podróżowała z dwójką dzieci w wieku 4 i 12 lat. Już podczas rozmowy funkcjonariusze wyczuli od kierującej zapach alkoholu. Podczas badania alkomatem okazało się, że w jej organizmie stwierdzono 0,3 promila. Dodatkowo w czasie sprawdzania w policyjnej bazie danych wyszło na jaw, że 38-latka straciła już uprawnienia za jazdę po pijaku i obecnie toczy się sprawa w sądzie - informuje podinspektor Kamil Gołębiowski z KMP w Lublinie.

Kierującą czekają kolejne zarzuty. Tym razem odpowie za jazdę pomimo braku uprawnień oraz w stanie po użyciu alkoholu.

Joanna Niećko

WSP

eprasa.pl 7af55b43db

Śmiertelny wypadek w Parczewie. Ustalili, kto kierował. Mężczyzna się ukrywa

Jest przełom w śledztwie ws. śmiertelnego wypadku na ul. Lubartowskiej w Parczewie. Prokuratura ustaliła domniemanego sprawcę, ale mężczyzna się ukrywa.

Fot.Policja Parczew

Kierujący samochodem koloru srebrnego, poruszający się od strony Lubartowa, na prostym odcinku drogi w rejonie skrzyżowania z ul. Piwonii wjechał w kobietę prawdopodobnie przechodzącą przez przejście dla pieszych

Dramat rozegrał się w nocy z poniedziałku, 8 lipca na wtorek, 9 lipca ubiegłego roku na DW-815. Służby zaalarmował świadek zdarzenia.

- Wstępne ustalenia policjantów wskazują na to, że kierujący samochodem koloru srebrnego, poruszający się od strony Lubartowa, na prostym odcinku drogi w rejonie skrzyżowania z ul. Piwonii wjechał w kobietę prawdopodobnie przechodzącą przez przejście dla pieszych. Następnie oddalił się, nie udzielając pomocy poszkodowanej, ani nie poinformował o całym zdarzeniu służb ratunkowych. 61-letnia mieszkanka Parczewa doznała poważnych obrażeń i zmarła na miejscu wypadku - relacjonowała sierżant sztabowy Ewelina Semeniuk, oficer prasowy KPP w Parczewie.

- Zwracamy się do świadków, którzy mają istotne informacje o zdarzeniu o zgłaszanie się do Komendy Powiatowej Policji w Parczewie - informowała Semeniuk. Ewelina Semeniuk powiedziała w rozmowie z nami, że kierowca podróżował prawdopodobnie Fordem. Mundurowi typowali, że to pojazd w przedziale wiekowym 10-14 lat.

Zwykle policjantom w ciągu kilku dni udaje się dojść, kim był kierowca, który uciekł z miejsca wypadku. Pomaga analiza okolicznych monitoringów, informacje z warsztatów samochodowych, analiza części auta zostawionych na miejscu. W tym przypadku było inaczej, choć wypadek miał miejsce w mieście, a nie na pobocznej drodze.

Policjanci i prokuratorzy zapewniali, że nie składają jednak broni.

Po wielu miesiącach w sprawie nastąpił przełom. Śledczy są przekonani, że udało się ustalić, kto spowodował śmiertelny wypadek i uciekł z miejsca zdarzenia. Jest to mężczyzna, kierował Fordem. - Przesłuchiwaliśmy świadków, wywołaliśmy szereg opinii, analizowaliśmy nagrania monitoringu. Na podstawie zgromadzonego materiału zostało wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutu, lecz czynności z tym mężczyzną nie zostały jeszcze wykonane. Poszukujemy go od prawie trzech miesięcy, śledztwo jest obecnie zawieszone - mówi Adam Hunek, szef parczewskiej prokuratury.

> **Adam Hunek,** *szef parczewskiej prokuratury*
> *Zostało wydane postanowienie o przedstawieniu zarzutu, lecz czynności z tym mężczyzną nie zostały jeszcze wykonane. Poszukujemy go od prawie trzech miesięcy*

Jedną z możliwości, jaką mają śledczy, jest wystawienie za domniemanym sprawcą listu gończego. Za spowodowanie śmiertelnego wypadku i ucieczkę z miejsca zdarzenia grozi kara od 5 do 20 lat więzienia.

Grzegorz Rekiel

Wracała z dziećmi znad jeziora, mając ponad trzy promile

Fot.Policja

Kobieta kierowała Oplem

Policjanci parczewskiej drogówki zatrzymali 41-latkę, która mając ponad 3 promile alkoholu w organizmie, kierowała Oplem. Jakby tego było mało, wewnątrz pojazdu znajdowała się dwójka jej dzieci w wieku 7 i 8 lat.

Kilka dni temu w godzinach popołudniowych policjanci parczewskiej drogówki dokonywali pomiaru prędkości pojazdów przejeżdżających przez miejscowość Babianka. W trakcie kontroli ich uwagę zwrócił Opel Mokka, który mijając mundurowych, nie trzymał prawidłowego toru jazdy.

Funkcjonariusze niezwłocznie ruszyli za nim, aby dokonać jego kontroli. Przypuszczali, że kierujący może znajdować się w stanie nietrzeźwości.

W miejscowości Tyśmienica przy użyciu sygnałów świetlnych i dźwiękowych mundurowi zatrzymali Opla. Kiedy szyba pojazdu się opuściła policjanci, wyczuli od kierującej silną woń alkoholu, a w środku pojazdu zauważyli puszki po piwie. Poddali kobietę badaniu stanu trzeźwości.

- Jak się okazało, ich podejrzenia okazały się słuszne. Kierująca Oplem 41-letnia mieszkanka Lublina w swoim organizmie miała ponad 3 promile alkoholu. Jednak to nie był koniec jej kłopotów. Wewnątrz pojazdu podróżowała z nią dwójka dzieci w wieku 7 i 8 lat. 41-latka tłumaczyła, że wraca z dziećmi do hotelu po spędzonym dniu nad jednym z tutejszych jezior - relacjonuje młodszy aspirant Ewelina Semeniuk, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Parczewie.

Policjanci zatrzymali kierującą i doprowadzili do jednostki w celu wykonania dalszych czynności. Dzieci na polecenie sądu przekazali pod opiekę przybyłego na miejsce dziadka.

41-latka straciła prawo jazdy, funkcjonariusze dokonali również tymczasowego zajęcia pojazdu, którym się poruszała. Sporządzili dokumentację w kierunku kierowania w stanie nietrzeźwości oraz narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utarty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu małoletnich dzieci.

Kobieta usłyszała zarzuty, za które grozi jej kara do 5 lat więzienia.

GR

Dramat na podwórku. Dziadek potrącił 1,5-rocznego wnuka

POWIAT OPOLSKI:
Chwila nieuwagi mogła zakończyć się tragedią. W jednej z miejscowości gminy Opole Lubelskie 63-letni mężczyzna, ruszając samochodem marki VW Touran, potrącił swojego 1,5-rocznego wnuka.

Fot.KPP Opole Lubelskie

Dziecko wraz z matką zostało przetransportowane do szpitala, gdzie jego stan jest obecnie monitorowany

Do zdarzenia doszło w czwartek, 21 sierpnia po godz. 13. Jak ustalili policjanci, mężczyzna wsiadał do auta i podczas wykonywania manewru nie zauważył dziecka, które wyszło za nim z domu.

- 63-letni mężczyzna po wyjściu z mieszkania wsiadał do swojego samochodu marki VW Touran. Podczas manewru wycofywania, nie zauważył 1,5 rocznego wnuka, który samodzielnie wyszedł za nim z domu. Do potrącenia dziecka doszło w momencie, gdy mężczyzna ruszył samochodem do przodu. Wówczas 63-latek usłyszał płacz i zobaczył znajdujące się bezpośrednio przy samochodzie dziecko - relacjonuje komisarz Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Na miejsce wezwano służby ratunkowe, w tym śmigłowiec Lotniczego Pogotowia Ratunkowego. Dziecko wraz z matką zostało przetransportowane do szpitala, gdzie jego stan jest obecnie monitorowany. Badanie wykazało, że kierowca był trzeźwy.

Policjanci apelują do wszystkich o szczególną ostrożność podczas korzystania z pojazdów i maszyn na prywatnych posesjach.

- Codzienne obowiązki, które wymagają użycia pojazdów lub maszyn absorbują uwagę dorosłych. W takich momentach łatwo jest przeoczyć małe dzieci, które bawią się w pobliżu. Niestety chwila nieuwagi może prowadzić do poważnych wypadków. Dlatego, zanim rozpoczniemy jazdę, lub wykonywanie jakiejkolwiek pracy upewnijmy się, że w okolicy nie ma małych dzieci. Starajmy się też ustalać odpowiednie strefy do zabawy dla dzieci, z dala od ruchu pojazdów i miejsc, gdzie odbywają się prace oraz edukujmy nasze pociechy, aby nie bawiły się w pobliżu pojazdów - podkreślają funkcjonariusze.

Chwila nieuwagi wystarczy, by doszło do dramatu.

Agnieszka Gołębiowska

Chciał oszukać policjantów, podał dane brata!

POWIAT OPOLSKI:
Myślał, że przechytrzy policjantów – teraz najbliższe cztery miesiące spędzi za kratkami! 48-letni mieszkaniec gminy Łaziska, poszukiwany od 2024 roku do odbycia kary 120 dni pozbawienia wolności, wpadł podczas działań opolskich policjantów.

Podczas legitymowania próbował jeszcze ratować się kłamstwem. Podał dane swojego brata, licząc, że stróże prawa „łykną" tę sztuczkę. Na nic się to jednak zdało – czujni funkcjonariusze szybko zweryfikowali tożsamość mężczyzny, a ostatecznie sprawę potwierdził... sam brat poszukiwanego, mieszkający w pobliżu.

- 48-latek został zatrzymany i osadzony w zakładzie karnym, gdzie spędzi najbliższe cztery miesiące. Wkrótce też mężczyzna stanie przed sądem, gdzie odpowie za umyślne wprowadzenie w błąd funkcjonariuszy Policji co do swojej tożsamości - mówi kom. Sabina Piłat-Kozieł z Komendy Powiatowej Policji w Opolu Lubelskim.

Agnieszka Gołębiowska

WSP

eprasa.pl 7af55b43db

Szybowiec z pijanym pilotem uderzył w stadninę koni.

Za sterami pracownik LAW w Dęblinie

3 lipca br. doszło do wypadku z udziałem szybowca Diana 4E. Za sterami siedział 46-letni pilot, który - jak się okazało - był pijany. Co więcej, to pracownik Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie.

3 lipca br. po godz. 18 na terenie stadniny koni w Bielsku-Białej awaryjnie lądował szybowiec. Na miejsce przybyły służby ratunkowe. Policjanci przebadali 46-letniego pilota, który miał 1,5 promila alkoholu w wydmuchanym powietrzu.

Pomocy medycznej udzielono także 16-letniej dziewczynie, nad którą przeleciał szybowiec tuż przed lądowaniem, gdy ta jeździła konno.

Jak informowała wówczas policja, pilotowi niewiele zabrakło, aby wylądować w wyznaczonym do tego miejscu. Wylądował jednak w okolicy stadniny, gdzie ujeżdża się konie. Na szczęście nikomu nic się nie stało, ale pilot wystraszył tą sytuacją zwierzęta, skosił słupki i taśmy tam porozciągane.

Na miejscu zdarzenia obecny był przedstawiciel Państwowej Komisji Badania Wypadków Lotniczych.

Fot. PKBWL

Według oświadczeń przekazanych przez pilota oraz inżyniera prób w locie, na wysokości około 2000 m nad lotniskiem, podczas lotu ze zwiększoną prędkością, doszło do niezamierzonego, samoczynnego otwarcia hamulców aerodynamcznych

Pilot nie był skory do rozmowy

Państwowa Komisja Badania Wypadków Lotniczych (PKBW) opracowała raport wstępny zawierający informacje dotyczące okoliczności i przebiegu zdarzenia. Z niego dowiadujemy się, że pilot szybowca był podnajęty i miał uprawnienia pilota doświadczalnego. Przystąpił wraz z operatorem szybowca do realizacji „Programu prób w locie. Etap 2" szybowca Diana 4E.

Dwa dni przed zdarzeniem pilot wykonał 1,5 godziny lot zapoznawczy, kolejne cztery loty były na dzień przed wypadkiem. W dniu zdarzenia odbył się kolejny, 35-minutowy lot.

W porze popołudniowej, na lotnisko przybył właściciel zakładu produkcyjnego, inżynier prób w locie oraz technik. Dokonali odkotwiczenia szybowca i jego dokładnego przeglądu. Korygowali, m.in., przyleganie nakładki lewego hamulca aerodynamicznego do obrysu skrzynki hamulcowej.

- Pilot, który przyjechał na lotnisko, nie brał udziału w regulacji nakładki hamulca. Pozostawał z boku, kilkadziesiąt metrów od szybowca. Nie był skory do rozmowy i sprawiał wrażenie koncentrującego się przed czekającym go lotem - czytamy w raporcie.

Przeleciał nad kościołem, domem i głową 16-latki

Próba w dniu wypadku przewidywała holowanie szybowca za samolotem na wysokość 2500 m nad poziom lotniska. Następnie pilot miał realizować lot swobodny, połączony ze stopniowym rozpędzaniem szybowca do prędkości około 270 km/h. Zadanie pilota polegało na ocenie zachowania szybowca pod kątem bezpieczeństwa konstrukcji, własności lotnych, funkcjonalności, działania instalacji i wyposażenia oraz charakterystyk pilotażowych.

Start do lotu nastąpił o godz. 17.57 czasu lokalnego. Holowanie, wyczepienie i początkowy lot szybowca przebiegały normalnie. Według oświadczeń przekazanych przez pilota oraz inżyniera prób w locie, na wysokości około 2000 m nad lotniskiem, podczas lotu ze zwiększoną prędkością, doszło do niezamierzonego, samoczynnego otwarcia hamulców aerodynamcznych.

Pomimo szeregu prób, pilot nie był w stanie ich zamknąć. Wychylone częściowo hamulce zwiększyły opadanie własne szybowca oraz ograniczyły jego zasięg. O sytuacji pilot poinformował drogą radiową znajdującego się na ziemi inżyniera prób. W odpowiedzi inżynier zarekomendował przerwanie próby i lądowanie na lotnisku.

Pilot obniżał lot nad lotniskiem, a przebieg zniżania był normalny. Po wykonaniu trzeciego zakrętu kręgu pilot stwierdził, że nie doleci do lotniska. Podjął próbę lądowania na znajdującym się przed nim padoku stadniny, na przedpolu lotniska. W trakcie podejścia znad budynku kościoła oraz znajdującego się za nim domu jednorodzinnego szybowiec przeleciał tuż nad głową jeżdżącej konno dziewczyny. Następnie zderzył się z przeszkodami toru jazdy konnej, rozrzucając te przeszkody, po czym twardo i płasko uderzył w ziemię. Pilot opuścił kabinę o własnych siłach z lekkimi obrażeniami. Szybowiec uległ znacznym uszkodzeniom.

Pilot przebywa na zwolnieniu lekarskim

Pilot posiadał licencję pilota szybowcowego. Posiadał 629 godz. nalotu ogólnego na szybowcach (dane pochodzą od pilota) w tym 28 godz. 21 min. deklarowany nalot w charakterze pilota doświadczalnego.

Jak poinformował tygodnik Kronika Beskidzka, 46-letni pilot jest zatrudniony na podstawie umowy zlecenie w Lotniczej Akademii Wojskowej w Dęblinie. Pracę podjął w niepełnym wymiarze godzin, a umowa obowiązuje do końca br. Rzecznik prasowy LAW w Dęblinie, mjr Marek Przedpełski, w rozmowie z Kroniką Beskidzką najpierw zaprzeczał, aby taka osoba pracowała w uczelni. Tygodnik dotarł do dokumentów przetargowych, gdzie jest zawarta informacja o wynikach naboru na stanowisko monitorowania zgodności techniki lotniczej w tzw. organizacji obsługowej. Udowodnił tym samym, że 46-latek pracuje w LAW.

> Szybowiec przeleciał tuż nad głową jeżdżącej konno dziewczyny. Następnie zderzył się z przeszkodami toru jazdy konnej, rozrzucając te przeszkody, po czym twardo i płasko uderzył w ziemię

Rzecznik prasowy potwierdził wówczas zatrudnienie i poinformował, że mężczyzna przebywa na zwolnieniu lekarskim. Nie był jednak pewny, czy dostarczył je po wypadku szybowca, czy przed. Przełożeni pilota mieli nie zostać poinformowani o tym zdarzeniu. Dowiedzieli się z doniesień prasowych. Mjr Przedpełski dodał, że umowa z tym pilotem nie zostanie przedłużona.

Urszula Sadura

Kradzież z włamaniem w Bedlnie: Sprawcy złapani przez policję w lesie!

Fot. KPP Radzyń Podlaski

Do przestępstwa doszło w miniony wtorek, gdy sprawcy, wykorzystując nieobecność właścicieli, weszli do mieszkania i skradli sprzęt gospodarstwa domowego oraz pieniądze. Łączne straty pokrzywdzeni oszacowali na niemal 10 tysięcy złotych

Trzej sprawcy zostali zatrzymani po włamaniu do mieszkania w Bedlnie Radzyńskim. Policja odzyskała skradzione mienie, a podejrzani usłyszeli już zarzuty.

Do przestępstwa doszło w ubiegłym tygodniu, gdy sprawcy, wykorzystując nieobecność właścicieli, weszli do mieszkania i skradli sprzęt gospodarstwa domowego oraz pieniądze. Łączne straty pokrzywdzeni oszacowali na niemal 10 tysięcy złotych.

Po zgłoszeniu włamania funkcjonariusze z radzyńskiej komendy natychmiast przystąpili do działania. Policjanci Zespołu Patrolowo-Interwencyjnego, przeprowadzając poszukiwania w pobliskim lesie, odnaleźli i zatrzymali sprawców. Okazali się nimi dwaj mężczyźni w wieku 23 i 34 lat, pochodzący z województwa śląskiego, oraz 30-letnia kobieta z województwa małopolskiego. Po zatrzymaniu „przestępcze trio" trafiło do policyjnego aresztu.

Podejrzani usłyszeli już zarzuty i przyznali się do popełnienia przestępstwa. Zostali objęci dozorem policyjnym, a za kradzież z włamaniem grozi im kara do 10 lat pozbawienia wolności.

Magdalena Kołcon

WSP

42-latek zginął w Poizdowie. Pochodził z gminy Wisznice

Kierujący Peugeotem 78-letni mężczyzna nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu Hondą 42-latkowi. fot. OSP KSRG Kock

Do tragicznego zdarzenia doszło 17 sierpnia około godziny 17:56 w Poizdowie (pow. lubartowski). Na skrzyżowaniu zderzyły się dwa samochody osobowe – Peugeot oraz Honda.

Według ustaleń policji kierujący Peugeotem 78-letni mężczyzna nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu nadjeżdżającemu Hondą 42-latkowi. W wyniku potężnego uderzenia kierowca Hondy doznał bardzo poważnych obrażeń. W stanie krytycznym został przetransportowany do szpitala w Radzyniu Podlaskim, gdzie niestety zmarł. Ofiarą jest mieszkaniec gminy Wisznice.

W wyniku wypadku droga w obu kierunkach została całkowicie zablokowana. Na miejscu pracowały służby ratunkowe – jednostki JRG z Lubartowa i Radzynia Podlaskiego, a także druhowie z OSP KSRG Kock, OSP KSRG Talczyn oraz OSP KSRG Przytoczno.

Interweniowały również dwa zespoły ratownictwa medycznego i policja, która wyjaśnia dokładne okoliczności tragedii.

mp

eprasa.pl 7af55b43db

Radny z Lubelszczyzny w programie „Rolnik szuka żony”

POWIAT LUBARTOWSKI: Wśród pięciorga bohaterów programu „Rolnik szuka żony” będzie też Arkadiusz, rolnik z Lubelszczyzny, a także radny w jednej z gmin województwa lubelskiego. Startował z komitetu wójta związanego z PiS.

Arkadiusz Pożarowszczyk - uczestnik programu „Rolnik szuka żony”. Zdjęcie z oficjalnych materiałów TVP

Fot. TVP/Materiały Prasowe

Arkadiusz Pożarowszczyk jako radny gminy Firlej. Zapytany przez nas co skłoniło go do startu w programie - nie chciał się wypowiadać

Nowy sezon popularnego programu rusza 14 września. Na stronie TVP przedstawieni są jego uczestnicy.

Czterech kawalerów i jedna panna

W programie wystąpi piątka rolników, którzy będą poszukiwać „drugiej połowy”. Są to:

· Barbara - jedyna kobieta w tym gronie. Od dziecka była związana ze wsią – dziś wspólnie z rodzicami prowadzi gospodarstwo nastawione na hodowlę bydła mlecznego, a dodatkowo rozwija własną agroturystykę. Miłośniczka kultury kurpiowskiej,

· Krzysztof z Podlasia - prowadzi rodzinne gospodarstwo o powierzchni około 100 ha, specjalizujące się w hodowli bydła mlecznego oraz uprawie zboża i kukurydzy na paszę,

· Gabriel - rolnik z Wielkopolski - prowadzi 60-hektarowe gospodarstwo, zajmując się hodowlą bydła opasowego oraz uprawą zbóż,

· Roland - razem z rodzicami prowadzi ekologiczne gospodarstwo w okolicach Łodzi, specjalizujące się w uprawie warzyw, m.in. kalafiora, fasoli, kapusty i papryki.

I nasz bohater: Arkadiusz z województwa lubelskiego - wraz z ojcem prowadzi 30-hektarowe gospodarstwo warzywno-zbożowe, gdzie uprawiają m.in. cukinię, dynię, ziemniaki i zboża. Jest wysoki, szczupły i jasnowłosy, a w wolnym czasie pasjonuje się sportami zimowymi, motoryzacją oraz spotkaniami z przyjaciółmi. Z natury jest konkretny, ale przy tym przyjazny i otwarty. Ma za sobą jeden poważny związek, który zakończył się po ponad roku, gdy okazało się, że oboje zmierzają w różnych kierunkach. Arkadiusz szuka dziewczyny z poczuciem humoru i zdrowym dystansem do życia. Zwraca uwagę na kobiety o naturalnym uroku, zadbanej sylwetce i ładnej twarzy. W relacji ceni lojalność, uczciwość i wzajemne wsparcie. Choć lubi romantyczne randki, kolacje i wspólne wyjazdy, najważniejsze dla niego jest dobre towarzystwo i przyjemna, pełna pozytywnej energii atmosfera.

Karol Raczyński z powiatu łukowskiego w 2017 roku brał udział w 4. edycji programu „Rolnik szuka żony”. Jego perypetie sercowe śledziła cała Polska. Dla niego program to dawno zamknięty rozdział. Potem zajął się polityką i został radnym powiatowym. W kawalerskim stanie trwał aż do 4 października.

Tak zaprezentowany jest w zwiastunie programu Arkadiusz Pożarowszczyk. To radny gminy Firlej. Startował z listy KWW Grzegorz Siwka - obecnego wójta gminy Firlej związanego z PiS. W wyborach samorządowych w 2024 r. uzyskał 106 głosów.

Schyli się i już ma leczo

Uczestnicy nowej edycji zostali przedstawieni w krótkich filmikach w programie „Pytanie na śniadanie”. Przeprowadzający rozmowy z uczestnikami Mateusz Jędras zapowiedział mieszkańca powiatu lubartowskiego: „Postawny, młody, przystojny Arkadiusz”.

- Prowadzisz gospodarstwo zbożowo - warzywne, co jak rozumiem, oznacza, że jak chcesz zrobić leczo, to wystarczy, że się schylisz - zaczął prowadzący.

- Dokładnie tak, jakaś cukinia się gdzieś znajdzie - odpowiada Arkadiusz.

- Jak się szuka wymarzonej kobiety, mieszkając na wsi na gospodarce? - kontynuuje prowadzący.

- Ciężkie pytanie, naprawdę! Mi się wydaje, że jak ktoś ma produkcję zwierzęcą, ciężej jest mu znaleźć, te zwierzęta chyba trochę odstraszają - odpowiada Arkadiusz.

- Czujesz się już dojrzały, gotowy na poważną relację? - pyta prowadzący.

- Coś już można myśleć.

- Nie poszalałbyś po jakichś remizach, po imprezach?

- Nie, już chyba się wyszalałem.

Żeby jedno za drugim w ogień poszło

Na stronie programu „Rolnik szuka żony” jest też film, w którym Arkadiusz rozmawia z prowadzącą program Martą Manowską. To prezentacja rolnika, na końcu której zachęca kandydatki na żonę do wysyłania listów do niego.

- Od dziecka chciałem być rolnikiem. Pomagałem zawsze rodzicom w gospodarstwie i tak się zaczęło, że mnie do tego zaczęło ciągnąć. Mieszkam z tatą i razem z nim prowadzimy to gospodarstwo, on mi pomaga - mówi Arkadiusz. Przedstawia go też jego tata, pan Stanisław.

- To jest chłopak zaradny, mądry jest, ma poukładane w głowie dobrze - mówi o synu.

Sam bohater programu mówi też więcej o swoim życiu.

- Mieszkam tylko z tatą, ponieważ mama odeszła w wyniku choroby półtora roku temu. Pokazali razem z mamą, że rodzina jest najważniejsza - mówi.

Filmik był nagrany wiosną podczas prac polowych przy sianiu owsa. Prowadząca program Marta Manowska razem z Arkadiuszem jeździła traktorem.

- Bardziej pasuje do ciebie dziewczyna ze wsi czy z miasta? - pyta prowadząca na nagraniu.

- Ze wsi. Myślę, że już wie, z czym to się wiąże. Nie wykluczam z miasta, ale myślę, że ze wsi ma już jakieś wyobrażenie - mówi Arkadiusz.

- Ta dziewczyna, która przyszłaby do mnie na gospodarstwo, mogłaby swobodnie zająć się jakąś swoją pracą, ale równie dobrze pomagać mi. Nie oczekuję jakiejś pomocy fizycznej, ale żeby coś wnosiła, jakieś pomysły nowe - mówi.

- Jak ci powie ta druga połowa po dwóch miesiącach, że może zamieszkać, to w porządku? - pyta Marta Manowska.

- Tak. Jeżeli ja będę tak samo czuł, że już mogę zamieszkać, to jak najbardziej - odpowiada Arkadiusz.

- A to rodzinne życie jak sobie wyobrażasz?

- Że jedno za drugim by w ogień poszło. Jakieś pomysły, nawet te głupie, to stoi za mną murem.

Film to nie tylko rozmowa z prowadzącą, dialog jest przeplatany wypowiedziami samego bohatera programu.

- Chciałbym poznać dziewczynę, żeby jeszcze z nią wyskoczyć ze znajomymi, niekoniecznie już się uwiązywać w domu, tylko żeby jeszcze ze znajomymi spędzać czas. Chciałbym, żeby za jakieś 2 - 3 lata doszło do ślubu, później zakładanie rodziny - mówi Arkadiusz.

W kolejnym fragmencie rozmowy Marta Manowska pyta:

- Czas na rodzinę projektujesz sobie za kilka lat. Myślisz, że będzie ta gotowość, która jest jakimś rodzajem dojrzałości?

- Tak, myślę, że już wtedy będzie akurat ten czas - odpowiada Arkadiusz.

- Na co zwrócisz uwagę w niej?

- Na to, czy się uśmiecha, czy jest wesoła, ale też na charakter, co ona w głowie ma, żeby miała poukładane - odpowiada Arkadiusz. Pod uwagę bierze dziewczynę w wieku 22 - 26 lat.

- Jesteś wierzący? - pyta Marta Manowska.

- Tak.

- To też jest dla ciebie istotne, żeby można było pójść do ołtarza?

- Tak. Jakieś sale można byłoby już oglądać. Niekoniecznie już, ale za rok - mówi Arkadiusz.

- Co ma napisać w liście, żeby zwrócić twoją uwagę?

- Czego ode mnie oczekuje, co by mogła wnieść, jakie ma plany na przyszłość. Jak sobie wyobraża życie tu albo życie razem ogólnie - mówi Arkadiusz i zaprasza dziewczyny do wysyłania listów do niego.

Z kandydatek, które napiszą list do Arkadiusza, zostaną wybrane te, które przyjadą do jego gospodarstwa. A z nich ta jedyna.

Marcin Kusyk

WSP

eprasa.pl 7af55b43db

Witamy na świecie!

Dzieci urodzone w lubartowskim szpitalu

Julia Sekarna, Skrobów Kolonia
ur. 18 sierpnia, g. 15.22;
3970 g, 59 cm
Rodzice: Marlena, Faycal

Lilianna Gorzkowska, Chudowola
ur. 16 sierpnia, g. 20.16;
3020 g, 54 cm
Rodzice: Katarzyna, Kamil
Rodzeństwo: Iga

Pola Walachniewicz, Stefanów
ur. 18 sierpnia, g. 12.42;
2710 g, 50 cm
Rodzice: Sylwia, Adrian
Rodzeństwo: Oskar, Lena

Nikodem Kisiel, Lubartów
ur. 19 sierpnia, g. 10.01;
3210 g, 54 cm
Rodzice: Weronika, Mateusz
Rodzeństwo: Marcelina

Franek Mucharzewski, Radzyń Podlaski
ur. 20 sierpnia, g. 17.44;
2900 g, 54 cm
Rodzice: Aleksandra, Kacper
Rodzeństwo: Jacek, Aleksander

Oskar Mazurek z tatą, Radzyń Podlaski
ur. 21 sierpnia, g. 12.15; 2660 g, 50 cm
Rodzice: Julia, Kamil
Rodzeństwo: Marcel

Zuzanna Małyska, Brzeziny
ur. 20 sierpnia, g. 4.16;
3620 g, 55 cm
Rodzice: Sylwia, Przemysław
Rodzeństwo: Natalia

Jadwiga Golec, Biała Podlaska
ur. 19 sierpnia, g. 21.00;
3800 g, 56 cm
Rodzice: Aleksandra, Gabriel

Klara Kałużyńska, Biała Podlaska
ur. 20 sierpnia, g. 13.05;
3480 g, 55 cm
Rodzice: Anna, Łukasz

Aleksander Ligęcki z tatą, Nowodwór
ur. 18 sierpnia, g. 5.58; 3110 g, 54 cm
Rodzice: Patrycja, Hubert

Gabrysia Sidor z tatą, Białka
ur. 21 sierpnia, g. 10.33; 3420 g, 57 cm
Rodzice: Katarzyna, Jarosław
Rodzeństwo: Staś

Michał Kowalczyk z tatą, Biała Podlaska
ur. 18 sierpnia, g. 16.41;
3930 g, 52 cm
Rodzice: Agata, Mateusz
Rodzeństwo: Gabrysia

Dzieci urodzone w łukowskim szpitalu

Michał Lewartowski, Bystrzyca
Urodzony 17 sierpnia,
godz. 13:00, 3550 g, 56 cm
Rodzice: Sylwia i Marcin
Rodzeństwo: Marysia i Antoś

Blanka Chruściel, Role
Urodzona 9 sierpnia,
godz. 13.05, 3290 g, 56 cm
Rodzice: Weronika i Hubert

Blanka Strzyżewska, Żdżary
Urodzona 19 sierpnia,
godz. 15.10, 2515 g
Rodzice: Zuzanna i Szymon

Aleksandra Nowacka, Radzyń Podlaski
Urodzona 16 sierpnia,
godz. 15.27, 2600 g, 51 cm
Rodzice: Monika i Łukasz
Rodzeństwo: Julia, Jola, Wiola

WSP

POCHWAL SIĘ SWOIM PUPILEM

MÓJ PUPIL

Wystarczy podać imię i nazwisko właściciela, imię zwierzaka i miejscowość zamieszkania! Zdjęcia przysyłajcie:
1. mailem: kontakt@24wspolnota.pl
2. MMS-em lub WhatsAppem: 691 648 641
3. dostarczcie osobiście do siedziby redakcji

Ewa Jaszczak

Gustaw (1-roczny jamnik standardowy) w Łebie z właścicielką Magdaleną

Bella, Cezar Nowicki, Łuków

Maks, Mateusz Kobojek, Karwów

Mruczek, Weronika Osińska, Łuków

Gwiazdeczka, Ewelina Karwowska, Łuków

Fado i Mika, Aleksandra Gawłowicz, Łuków

PODPATRZONE

Wysyłajcie do nas fotografie miejsc, zjawisk i wydarzeń, które Was poruszyły, zadziwiły, zaskoczyły, wzruszyły, a może rozśmieszyły lub rozzłościły. Dzielcie się z nami tym, co dzieje się w przyrodzie, chwalcie przygodami Waszych dzieci! Wysyłajcie zdjęcia trofeów grzybiarskich czy wędkarskich. Zapraszamy do dziennikarstwa obywatelskiego i czujnego obserwowania otoczenia.
Na Wasze zdjęcia czekamy pod adresem: kontakt@24wspolnota.pl

Ewa Jaszczak

Na lubartowskich osiedlach czerwieni się jarzębina. Zdjęcie wykonano na osiedlu Popiełuszki. Przesłała czytelniczka Ewa

eprasa.pl 7af55b43db

Zapomniana tragedia Nadbuża

Kiedy to mieszkańcy Lubels

Czy dwa miliony ludzi może zniknąć ze swoich domów i po kilkudziesięciu latach nikt o tym nie będzie pamiętał? A trzy miliony? W sierpniu 1915 roku w ciągu kilku tygodni tylu ludzi opuściło Grodzieńszczyznę, Południowe Podlasie i Lubelszczyznę, żeby pod wpływem propagandy w Rosji szukać ratunku przed wojskami niemieckimi. W wielu wypadkach nie wiemy, co się z nimi stało, kiedy, gdzie i ilu powróciło.

Kluczowym momentem było przepakowanie się z wozów na pociągi, które miały przewieźć bieżeńców w głąb Rosji. Część dobytku trzeba zostawić, nie wszystko można zmieścić do wagonów. Oczywiście, w takiej sytuacji natychmiast zbiega się stado ludzkich hien, próbujących za bezcen kupić konie (te są w najlepszym stanie...). Nie brak też zwykłych oszustów, zdarzają się wypadki handlu ludźmi, porwań dzieci...

Bieżeństwo było wstrząsem dla całego regionu. Na Południowym Podlasiu tej samej nocy spłonęły, sąsiadujące ze sobą, pounicka cerkiewka w Ortelu Królewskim i ostatni w tej części kraju meczet w Studziance (na zdjęciu). Z Holi (pogranicze powiatu parczewskiego i włodawskiego) na wschód wyruszyła wspólnota starowierów (potomkowie prawosławnych Rosjan, którzy nie uznali reform cerkiewnych z XVII wieku i musieli uciec m.in. do Prus, skąd w połowie XIX wieku jako osadnicy „niemieccy" przenieśli się na Polesie...) - w sierpniu 1915 zawalił się cały mikrokosmos

Wielka Wojna trwała już od roku. 2 maja 1915 roku armie niemiecka i austro-węgierska rozpoczęły ofensywę i w niedługim czasie przełamały rosyjski opór w Karpatach. 3 czerwca padł Przemyśl, 22 czerwca Lwów.

30 lipca wojska Państw Centralnych wkroczyły do Lublina. Stało się jasne, że Rosjanie muszą się wycofać. Sprawdzoną metodą, nie organizowali nowej linii obronnej, a cofnęli się na wschód, chcąc wciągnąć przeciwnika na bezkresne równiny Imperium.

Częścią tej operacji było opróżnienie zachodnich guberni ze wszystkiego, co mogło dać żołnierzom przeciwnika oparcie. Ewakuowano przede wszystkim mężczyzn w wieku poborowym, nakazywano wywożenie bądź niszczenie plonów i zasiewów, rozpuszczano straszliwe pogłoski o rzekomych zbrodniach i okrucieństwach, których mieli się dopuszczać wkraczający Niemcy.

Było to potężną przesadą, bo (poza wyjątkami jak bombardowanie Kalisza) w czasie I wojny światowej zachowywali się bez porównania przyzwoiciej niż za 25 lat ich synkowie...

NIEMCY BABOM CYCKI

Ewakuowano nie tylko ludność cywilną, ale również rodziny urzędników, pracowników zakładów przemysłowych oraz kolejarzy. Duchowieństwo prawosławne z cerkiewnych ambon zachęcało do ucieczki.

Propaganda ta padła na podatny grunt.

Spalone wsie, idące szeregi...

Dr Haliw, lekarz wojskowy zanotował: *Nie wiem, czy znajdzie się kiedyś mocne pióro i mężne serce, aby prawdziwie opisać ten przerażający obraz, gdy kozacy z pochodniami w rękach podjeżdżali wierzchem do krytej strzechą chaty, zapalali ją i raptem całą wieś zajmowały płomienie, które wyciągały swe czerwone języki do samego nieba, jakby błagając je o miłosierdzie i litość nad sobą, a oszalały lud chwytał, co tylko mógł, uciekając na złamanie karku w akompaniamencie niesamowicie rozpaczliwego jęku i lamentu kobiet, wrzasku dzieci, rżenia koni, ryku krów, kwiku świń, gdakania i gęgania drobiu, a dalej... bez końca i kraju długi szlak ludzkiego nieszczęścia, którego ślady znaczone były krzyżami wzdłuż setek wiorst.*

Relacja Heleny Szulc ze wsi Janówka koło Sławatycz, powiat bialski (za książką „Jestem bo wrócili"): *...Na ten wszystek bagaż i ja jedna wsadzona byłam i 7-letnia Janinka córeczka Adasia a wszyscy szli pieszo. Pierwszą noc mieliśmy w Liplowce za Bugiem w lesie. Tam mój Boże kochany dziecko jakieś małe całą noc krzyczało i wołało mamo mamo.*

Taki może żal, że tego płaczu nigdy a nigdy zapomnieć nie mogę.

Prosiłam Adasia żeby poszedł na głos tego krzyku i wziął to dziecko ale on mi powiedział [fragment nieczytelny] i wy będziecie krzyczeli. Może miał rację...

POCHODNIE RWAŁY SIĘ I OŚWIETLAŁY

Póki szli jako wieś, ze swoim sołtysem i księdzem, działała jeszcze solidarność międzyludzka i choćby minimalny porządek. Kiedy jednak ludzie zaczęli się rozdzielać, nieszczęście przeistoczyło się w horror.

Ilu wyruszyło

Z niektórych powiatów Lubelszczyzny wyruszyło nawet 90 procent ludności prawosławnej, czyli np. Chełmszczyzna była na wsiach wyludniona niemal kompletnie: prawosławni uciekli, Niemców (którzy prowadzili wcześniej aktywne osadnictwo...) wysiedlono przymusowo nieco wcześniej, część ludzi wzięto też do wojska. Plus cała gromada ludzi, którzy znaleźli się w Rosji chwilę wcześniej. Parafia Zabłocie k. Kodnia w roku 1914 liczyła sobie ok. 6000 wiernych. W 1915 cerkiew świeciła pustką. W ludnej wsi Horostyta zostało tylko kilku mieszkańców. W Szótce (gm. Drelów) nie pozostał niemalże nikt. Podobnie w Żeszczynce (gm. Sosnówka). Tak można wymieniać setkami. Ale z kolei w Kobylanach (gm. Terespol), mimo gotowych list wyjazdowych i opuszczenia wsi przez sołdatów i urzędników, większość ludności pozostała na miejscu. Uwagę zwraca fakt, że nieliczne tylko były wypadki ewakuowania się rodzin i miejscowości złożonych z katolików, mniej związanych z państwowością rosyjską. Według różnych rachunków gubernię grodzieńską, lubelską i chełmską opuszcza nawet 2 miliony ludzi. Profesor Jan Lewandowski szacował ubytek ludności na Lubelszczyźnie: *Największe straty ludnościowe poniosły powiaty we wschodniej i południowej części byłej guberni lubelskiej (hrubieszowski, chełmski, tomaszowski i biłgorajski). Na te 4 powiaty, obejmujące niecałe 40% badanego terenu, przypadło ponad 60% strat ludności. Ubytek ludności na tym terenie waha się w poszczególnych zestawieniach od 62,2% do 44,6%, w części północno-zachodniej zaś od 26,6% do 12,0%. Dla całego badanego terenu od 36,3% do 25,5%. 1,5 min osób i że wyniki spisu powszechnego z października 1916 r. nie odbiegają, w istotny sposób od faktycznego stanu zaludnienia, uzyskuje się liczbę około 450 tys. osób jako przybliżoną wielkość rzeczywistego ubytku ludności guberni, przy czym nie uwzględnia się tutaj strat, spowodowanych spadkiem liczby urodzeń w czasie wojny.*

CHŁOPSKIE WOZY

Potem trzeba było mieć szczęście

Podjęte zostają próby udzielenia pomocy. Rodzą się one w kilku środowiskach. Carówna, wielka księżna Tatiana, staje na czele założonego przez siebie komitetu, który, przede wszystkim dzięki jej osobistej popularności, działa stosunkowo skutecznie. Mocno udziela się polska arystokracja (tu trzeba wymienić nazwiska Zdzisława Lubomirskiego czy Seweryna Czetwertyńskiego). No i wreszcie jest często pojawiające się w re-

Pochodnie chwiały się i oświetlały, rzekłbyś, tylko same oczy - wypukłe, szklane oczy ludzi, nic niewidzące oprócz otwartych, dymiących kotłów. Tłum tutaj był jeszcze większy niż w Wiśnicy. - P-u-u-uść - krzyknął ktoś w tłumie. Ciżba gwałtownie ruszyła z miejsca. Oderwała chłopca od Społocha. Chłopiec potknął się i upadł pod nogi setek ludzi, którzy pchali się do kotłów. Nie zdążył nawet krzyknąć. Ja i Społoch rzuciliśmy się ku chłopcu, ale tłum nas odepchnął. Spazm ścisnął mnie za gardło. Wyrwałem z pochwy rewolwer i wystrzeliłem cały magazynek w powietrze. Tłum się rozstąpił. Chłopiec leżał w błocie. Łza spływała jeszcze po jego bladym, martwym policzku. Wzięliśmy go za ręce i zanieśliśmy do synagogi (...) Dziewczynka zobaczyła go i wstała. Drżała tak mocno, że słychać było jak stukają jej zęby. - Mamo! - powiedziała cicho i zaczęła się cofać do drzwi. - Mamo moja - krzyknęła i wybiegła na ulicę. Turkotały wozy taboru - Mamo! - z rozpaczą wołała za oknami dziewczynka. Staliśmy w osłupieniu, dopóki Groński nie zawołał: - Zawróćcie ją! Prędzej, do stu diabłów!.... Na próżno. Dziewczynka zmieszała się z tłumem. Nie odnaleźli jej. (A. Prymaka - Oniszk, Bieżeńcy 2015)

„Niemcy babom cycki będą obcinać, dzieci nabijać na szable, albo wrzucać do studni, starych żywcem wpychać w ogień"- niesie się wśród ludzi. Czasem ktoś ścisza głos: „A mężczyzn będą kastrować". Potomkowie bieżeńców sto lat później ze szczegółami powtarzają mi plotki krążące w 1915 roku po podlaskich wsiach. Mieli rozpuszczać je wojskowi, miał powtarzać ksiądz prawosławny po niedzielnym nabożeństwie, a ludzie przekazywać sobie dalej - Aneta Prymaka - Oniszk w swojej książce „Bieżeńcy 1915. Zapomniani uchodźcy"

WSP

eprasa.pl 7af55b43db

zczyzny zostali uchodźcami

lacjach wędrowców, oddolne wsparcie w rosyjskich wsiach i miasteczkach. W gruncie rzeczy jednak nad chaosem nikt nie panował.

Losy na wygnaniu układały się bardzo rozmaicie. Niektóre z rodzin zostały zmuszone do ucieczki na niezwykle długie dystanse. Wśród nich znaleźli się ci, którzy dotarli aż do Samarkandy (dzisiejszy Uzbekistan), Aszchabadu (stolica współczesnego Turkmenistanu) czy granicy z Chinami. Kolumny wędrowców kierowano we wszystkie strony Imperium - począwszy od dalekiej północy, Wiatki i Wołogdy po Kazachstan i Turkiestan. Wielu umierało na skutek zetknięcia z nietypowym klimatem i od chorób. Wschodnia Ukraina i Rosja dla wygnańców - co może niektórych zaskakiwać - jawiła się jako kraina mlekiem i miodem płynąca, obfitująca we wszelkie bogactwa. Bieżeńcy zostają przez rosyjskie społeczeństwo dobrze przyjęci. Są rozmieszczani głównie na wsiach, gdzie ziemi jest pod dostatkiem; a pod nieobecność powołanych na front mężczyzn brakuje rąk do pracy. Tu ludzie często mają dwa domy – letni i zimowy, więc jeden odstępują przybyszom; dzielą się z nimi także jedzeniem. Uchodźcy pracują w miejscowych gospodarstwach, niezdolni do pracy dostają zapomogi, dzieci chodzą do szkoły. Życie zaczyna się układać.

Jednak nie zawsze kończyło się szczęśliwie. W aktach metrykalnych pojawiły się smutne historie, takie jak los Ilji Haluka, który nie dotarł do celu swojej wędrówki. Zginął, zostając przejechanym przez pociąg na terenie Rosji. Inny przypadek dotyczył Pawła Jarosza, który w drodze powrotnej trafił do szpitala w Samarze, gdzie zmarł. Jak długo działało państwo, tak długo bieżeńcy byli przyjmowani serdecznie, ekwipowani i karmieni. Czas bolszewickiej rewolty zamienił jednak Rosję w krwawy kocioł. Niektórzy zostawali, inni przebijali się na zachód.

Ludzi upychano w wagony, których ładowność określano na „Wosiem łoszadziei i sorok ludziei" - osiem koni i czterdziestu ludzi

ZE WSPOMNIENIA

Powroty

W 1917 roku liczbę mogących wracać szacowano na 2-3 mln - dołączyli do tego zesłańcy popowstaniowi, zresztą sama administracja prosiła, żeby się nie wyrywać natychmiast z powrotem (!), potem pierwszeństwo mieli Polacy, zresztą też zróżnicowani na wykonywany zawód czy pozycję społeczną. Wyjaśnić trzeba było, w znakomitej większości kompletnie urojone, podejrzenia o współpracę z bolszewikami. W maju 1918 r. Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Lublinie stwierdziło, że dziennie wraca na teren okupacji austriackiej około 400 osób, z czego około 250 legalnie, w sposób zorganizowany, zaś pozostali na własną rękę. Proces ten był niezwykle bolesny. Po wojnie, na początku lat 20. XX wieku, powroty były zjawiskiem powszechnym. Odnotowano je m.in. w cerkwi w Syczynie koło Chełma, gdzie w księgach metrykalnych zapisano informacje o ludziach, którzy powrócili z bieżeństwa. Warto Dzieci, które wracały do ojczystych miejsc, urodziły się w różnych regionach Rosji, takich jak gubernie samarska, saratowska, czelabińska, kazańska, tomska, jekateryńska, ufijska, mohylewska, omska, jarosławska czy penzańska.

FRAGMENT KRONIKI WSI

Ludzie niczyi

Z powrotem bieżeńców problem mieli wszyscy. Bolszewicy nie chcieli ich wypuścić bez zrzeczenia się obywatelstwa rosyjskiego. W powstających polskich konsulatach na terenie Rosji musieli udowodnić swoją „polskość". Przeważnie rozmawiając po rosyjsku, bo urzędnik ich macierzystego „tutejszego" nie znał, oni zaś miewali kłopoty z polskim. Z braku dokumentów, żeby się zidentyfikować, musieli opowiadać np. o swojej rodzinnej wsi. Szła więc iskrówka na Podlasie, żeby sołtys ustalił, czy taka a taka rzeczywiście tu mieszka. Zdarzało się, że odpowiedź była negatywna: sprytny sąsiad, który nie poszedł w bieżeństwo, zdążył uwłaszczyć się na porzuconym gospodarstwie i był gotów na każde łajdactwo, żeby się w posiadaniu utrzymać. Procedury były drogą przez mękę, zwłaszcza dla stanowiących liczną grupę niepiśmiennych. A już na pewno niepiśmiennych w „łacince".

Spóźnione powroty

Na cały ten bałagan nałożył się dodatkowo koszmar wojny z bolszewikami. Kto przed nią nie zdążył, wracał dopiero w drugiej połowie 1921 roku. Towarowe pociągi są scenerią dla horroru - ludzie umierają z zimna i głodu, trupy walają się wokół torów. Na mecie, w Baranowiczach, administrację przerasta skala problemu: w obozie zaplanowanym dla 5-8 tysięcy przesiedleńców jest ich kilka razy więcej, szaleje tyfus.

Wedle rozmaitych szacunków, nad Bug i Narew nie wróciło ok. 30-50 proc. tych, którzy pozostawili je w lipcu i sierpniu 1915 roku.

Obcy u siebie

W rodzinnych wsiach spotykają ich różne sytuacje. Owszem, część domów stoi i czeka. W innych mieszkają obcy ludzie - bo „myśleliśmy, że nie wrócicie". Innych nie ma. Nie ma też cerkwi, bo albo spłonęła, albo jest w niej kościół - wszak kiedyś był cerkiewką unicką i z tego powodu uznany został za należny katolikom (takie historie dzieją się czasem *lege artis*, czasem zaś siłą faktów dokonanych...). Kilka miesięcy, góra kilka lat, zajmuje się zorientowanie (zwłaszcza na Lubelszczyźnie), że, jako prawosławny jesteś, nieformalnie, obywatelem drugiej kategorii, który co chwilę musi weryfikować swoją lojalność wobec państwa, a którego droga do kariery wiedzie przez *pater noster*.

Dlaczego o nich zapomniano?

Powody, dla których tragedia uchodźców z Podlasia i Lubelszczyzny została zapomniana i wyjaśnić łatwo. Pierwszym i najważniejszym z nich był fakt, że dotyczyła ona w dużej części osób wywodzących się z najsłabiej wyedukowanej części społeczeństwa. Zapisanych relacji pozostało bardzo niewiele. Wobec zupełnego zawalenia się struktur państwa rosyjskiego nie było też przeważnie żadnych dokumentów. Problem przeszedł również na kolejne pokolenie: zachowanie wschodniochrześcijańskiej tożsamości, w II Rzeczypospolitej realnie utrudniało awans społeczny - zdobycie poważniejszej edukacji, karierę urzędniczą itd. Nie było też żadnej struktury politycznej - partii, stowarzyszeń, grup samopomocowych itp., które mogłyby w jakiś usystematyzowany sposób zadbać o podsumowanie wspólnego doświadczenia.

Nie trzeba mówić

Kolejnym argumentem był fakt, że historia bieżeństwa w wielu rodzinach trafiła do szuflady z napisem „o tym się nie mówi". Już po powrocie uchodźcy doświadczali traktowania z pewną rezerwą. Powstające państwo polskie obawiało się, że wśród ludzi, którzy wyznają religię, która jeszcze kilka lat temu była panująca i używana jako jedno z narzędzi rusyfikacji, łatwo ulegli carskiej propagandzie, próbowali sobie ułożyć życie w Rosji, często nie posiadają wiarygodnych dokumentów, może znaleźć się zaczątek komunistycznej „piątej kolumny". Kulminacją takiej postawy były wydarzenia z lata 1938, kiedy na Chełmszczyźnie i Południowym Podlasiu na polecenie najwyższych władz państwowych wojsko zniszczyło ponad 100 cerkwi i kaplic. Kolejnym ciosem były „repatriacje" po II wojnie światowej oraz Akcja Wisła, na skutek której znakomitą większość prawosławnych z Lubelszczyzny wysiedlono na tzw. Ziemie Odzyskane. Opisana seria klęsk, jakie w XX wieku spadły na prawosławną społeczność Rzeczypospolitej miała nie tylko skutek „organizacyjny", ale również psychologiczny. Z wielu rozmów wiem, że dopiero w dojrzałym wieku, trafiwszy, często z wycieczką, na Białostocczyznę czy Lubelszczyznę, po wysłuchaniu miejscowych opowieści ludzie potrafią skleić w zborną całość fragmenty rodzinnych opowieści i ułożyć je w szerszym kontekście. Odkrywając, że doświadczenie ich babci i dziadka Szury i Mikołaja, Soni i Anatola, Olgi i Dymitra, było częścią większej, mającej miliony uczestników, historii. *Nie mam dokumentów. Nie znam szczegółów. Nie znam miejsc, ani dat. Nie mogę odtworzyć tej historii* – pisze jedna z laureatek konkursu „Jestem, bo wrócili" Wiele rodzin uznało, że ich dziedzictwo narodowościowe, kulturowe i religijne nie jest to coś, czym bezpiecznie i rozsądnie jest się afiszować, wiedzę o wielu wydarzeniach młodszemu pokoleniu przekazywano dość oszczędnie.

Magdalena Kołcon
& Zbigniew Smółko

WSP

Fragment Kroniki wsi Janówka (z książki „Jestem bo wrócili)

W roku 1918 pod jesień naród zaczął wracać się z Rosji na swoje gospodarstwa do Janówki, na spaleniska. Ciężka niedola była chłopów do przeżycia. Jak wywozili do Rosji to chłopi mieli i konie i bydło i świni i owcy i to wszystko rząd carski pozabierał. A wracali nagi, bosy i obdarty na te spaleniska. Wiele to ludzi wymarło z głodu i z tyfusu. Nie wszyscy naraz wrócili, byli tacy, że wracali i w 1918 i w 1920 i w 1922. Te co wracali w roku 1922 to byli daleko zawiezieni na Sybir. No i nie wszyscy wrócili, parę rodzin zostało w Rosji i kilka osób pojedynczo nie wróciło. Powracające ludzie z Rosji w latach 1919–1922 obejmują znów te same działki, zarośnięte te siedliska, opuszczone, jedne gruzy.

Ze wspomnienia Alojzego Sienkiewicza, dziadka autora: A na głód był jeszcze jeden sposób. Któryś z nas wpadł na pomysł, by przed lekcjami zajść do cerkwi i przystąpić do komunii w postaci białego chlebka zwanego prosforą, i łyżeczki wina. Gdy udało się to raz i drugi, przed szkołą odwiedzaliśmy z Mecem po kilka cerkwi. Niestety, pochwaliliśmy się tym w szkole i do komunii zaczęło nagle przystępować bardzo wielu chłopców i co śmielsze dziewczyny. Popi jednak szybko zrozumieli, o co chodzi, i omijali dzieci uchodźców.

eprasa.pl 7af55b43db

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 1. LIGA

Niecodzienna seria Górnika. Debiutancki gol w meczu z Pogonią

Sześć meczów i żadnego zwycięstwa - tak wyglądał bilans Górnika w obecnym sezonie Betclic 1. Ligi po środowym meczu z Pogonią Siedlce. Pocieszeniem dla kibiców łęczyńskiego klubu jest jednak fakt, że w ostatnich czterech spotkaniach zielono-czarni nie przegrali.

Do domowego spotkania z Pogonią podopieczni trenera Macieja Stolarczyka podchodzili po serii trzech remisów z rzędu - dzielili się punktami kolejno z Puszczą Niepołomice, Stalą Mielec i GKS-em Tychy. Wcześniej „Górnicy" przegrali z Polonią Bytom i Ruchem Chorzów.

Siedlczanie przed czwartkowym meczem byli w lepszej sytuacji, ponieważ ostatnio pokonali Polonię Bytom i Ruch Chorzów, do czego w poprzednich kolejkach dołożyli punkt za remis z Polonią Warszawa.

Na pierwszego gola w spotkaniu Górnika z Pogonią trzeba było poczekać do 41. minuty. Na listę strzelców wpisali się goście, a konkretnie Marcin Flis, który trafił z rzutu karnego. To były piłkarz zielono-czarnych - grał w Górniku w rundzie wiosennej sezonu 2017/2018, gdy łęcznianie rywalizowali na zapleczu ekstraklasy.

„Górnicy" odpowiedzieli tuż po przerwie. Gola strzelił Szymon Doba, pozyskany przez zielono-czarnych przed bieżącym sezonem. Dla 20-latka to debiutancka bramka w barwach łęcznian. Napastnik trafił do siatki strzałem głową, dobijając uderzenie Branislava Spáčila.

Wynik 1:1 utrzymał się do końca meczu Górnik - Pogoń. Tym samym Kryeziu i spółka zremisowali czwarty mecz z rzędu. Oznaczało to, że po sześciu kolejkach mają cztery punkty i zajmują miejsce w strefie spadkowej.

Poniedziałkowy mecz z Wieczystą Kraków został rozegrany już po zamknięciu bieżącego wydania „Wspólnoty".

Górnik Łęczna - Pogoń Siedlce
1:1 (0:1)

Bramki: Doba 53` - Flis 41` (k).
Górnik: Pindroch - Bednarczyk, Abbott, Osipiuk, Ogaga - Tkacz (72` Traoré), Santos, Kryeziu (73` Deja), Doba, Spáčil (81` Orlik) - Śpiączka.
Pogoń: Lemanowicz - Jakubik, Dembek, Flis, Miś - Famulak (86` Misiak), Dzięcioł, Drąg, Szuprytowski (54` Zielonka), Demianiuk (81` Rybak) - Podliński.
Żółte kartki: Ogaga - Jakubik, Misiak.
Sędziował: Łukasz Karski (Słupsk).
Widzów: 1268.

Dominik Smagała

Fot. Górnik Łęczna

Maciej Stolarczyk,
trener Górnika

Mamy prawo być zawiedzeni

Wszyscy jako zespół jesteśmy źli i rozczarowani tym wynikiem. Myślę, że dzisiaj oddając 17 strzałów na bramkę oraz przeważając, mamy prawo być zawiedzeni. Dziękuje tym, którzy dawali nam wsparcie, bo kibice dzisiaj przez cały mecz wierzyli w to, że do tej 95 minuty strzelimy bramkę zwycięską. Niestety zabrakło nam trochę tej skuteczności i instynktu pod bramką przeciwnika. Zdawaliśmy sobie sprawę, że Pogoń Siedlce dobrze się broni i robi to całym zespołem. Mocno zagęszcza pole karne. Jest to trudny zespół do złamania. Poprzez naszą kreację, nasze przewagi, w szczególności w bocznych sektorach, tych sytuacji kilka sobie stworzyliśmy

GÓRNIK ZAGRA Z CRACOVIĄ

Krakowski klub rywalizujący w PKO BP Ekstraklasie będzie rywalem Górnika w pierwszej rundzie STS Pucharu Polski - to wynik losowania, przeprowadzonego 19 sierpnia w siedzibie TVP. Mecze tej fazy rozgrywek odbędą się między 23 a 25 września. Górnik zagra przed własną publicznością

TKACZ W REPREZENTACJI

Pomocnik Górnika Dawid Tkacz otrzymał powołanie na wrześniowe zgrupowanie selekcyjne reprezentacji Polski U-20, które odbędzie się w Warszawie w dniach 1-3 września. Po nim wyznaczeni zawodnicy w Suwałkach będą przygotowywać się do meczu Elite League z Portugalią (9 września, Suwałki)

BETCLIC 1. LIGA

WYNIKI 6. KOLEJKI
Chrobry - Śląsk 1:2
Górnik - Pogoń 1:1
Miedź - ŁKS 2:1
Bytom - Grodzisk Maz. 3:0
Polonia - Wieczysta 1:6
Puszcza - Tychy 1:2
Ruch - Stal 4:0
Mielec - Odra 2:1
Znicz - Wisła 0:7

WYNIKI 7. KOLEJKI
ŁKS - Polonia 2:2
Odra - Znicz 0:2
Grodzisk Maz. - Chrobry 1:1
Pogoń - Puszcza 0:0
Ruch - Bytom 1:1
Stal - Miedź 1:2
Wisła - Śląsk 5:0
Wieczysta - Górnik (po zamknięciu wydania)
Tychy - Mielec (po zamknięciu wydania)

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Wisła Kraków	6	18	28-5
2	Wieczysta Kraków	5	13	14-3
3	Pogoń Grodzisk Mazowiecki	7	11	14-10
4	GKS Tychy	6	11	13-11
5	Śląsk Wrocław	7	11	11-12
6	ŁKS Łódź	7	10	12-11
7	Polonia Bytom	7	10	8-9
8	Chrobry Głogów	7	9	11-9
9	Pogoń Siedlce	7	9	7-5
10	Ruch Chorzów	7	9	9-8
11	Polonia Warszawa	7	9	12-13
12	Stal Rzeszów	7	8	9-13
13	Odra Opole	7	8	5-9
14	Miedź Legnica	7	7	11-17
15	Stal Mielec	6	7	9-15
16	Puszcza Niepołomice	7	5	7-9
17	Górnik Łęczna	6	4	7-11
18	Znicz Pruszków	7	3	8-25

NASTĘPNA KOLEJKA (29-31.08.)
Górnik - Stal (30.08., g. 19.30), Odra - ŁKS, Bytom - Wieczysta, Polonia - Grodzisk Maz., Puszcza - Chrobry, Stal - Ruch, Śląsk - Tychy, Znicz - Pogoń

dsm

Za nami Chmielaki 2025

Chmielaki Krasnostawskie w pełnym rozkwicie, a sobota zaoferowała odwiedzającym gęsty zestaw atrakcji!

W miniony weekend miasto Krasnystaw żyło XIV Półmaratonem Chmielakowym o Puchar Burmistrza Krasnegostawu. Przez cały dzień trwały też „Chmieloty", czyli XV Ogólnopolski Piknik Paralotniowy przy ul. Sikorskiego, a w Muzeum Regionalnym czynne były wystawy poświęcone chmielarstwu, piwowarstwu i birofilistyce.

Sobotni program miał szczególnie wyraźny rytm: aktywne przedpołudnie, rodzinne atrakcje i przeloty paralotni w ciągu dnia, a po 16:00 przejęcie sterów przez muzykę – od lokalnych składów i orkiestry dętej po wieczorny koncert zespołu Kult oraz nocny set DJ-ski. To klasyczny „maraton" wrażeń w centrum miasta.

Za nami koncerty m.in. Zgrani Chłopcy, Miejskiej Orkiestry Dętej z Brzeska, a także Zespołu Amicus – „Tyle słońca w naszym mieście".

ema

Tradycyjne stoiska przyciągnęły tłumy

Koncerty przyciągnęły miłośników gatunków od folkloru po rock

W czasie Chmielaków w mieście można było skorzystać z wielu atrakcji, a także skosztować smakowitych przekąsek

WSP

eprasa.pl 7af55b43db

Orlen Oil Motor walczył w półfinale!

Orlen Oil Motor Lublin rozegrał pierwszy półfinał PGE Ekstraligi z Bayersystem GKM-em Grudziądz. Mistrzowie Polski w początkowej fazie zawodów mieli spore problemy i zapowiadało się zaskoczenie. Później koledzy wzięli przykład z Bartosza Zmarzlika.

Fot. Filip Ogórek

Bartosz Zmarzlik znów pokazał wielką klasę!

Już przed starem spotkania było jasne, że Motor nie będzie miał łatwego zadania. GKM w ostatnich tygodniach był w niezłej formie, szczególnie na własnym torze, a do tego kontuzja wyłączyła z meczu Wiktora Przyjemskiego - najlepszego juniora ligi, którego właściwie nie da się zastąpić. Kibice raczej nie spodziewali się jednak, że już po pierwszym biegu to gospodarze będą prowadzili 5:1. Powodem był defekt jadącego na pierwszym miejscu Dominika Kubery i słaba postawa Jacka Holdera. W biegu juniorskim straty nie udało się odrobić, bo Bartosz Bańbor i jego imiennik Jaworski nie dali rady Kewinowi Małkiewiczowi. Chwilę później Bartosz Zmarzlik rozgromił rywali, ale kroku nie dotrzymał mu wolny Fredrik Lindgren. Na koniec serii Mateusz Cierniak i Jaworski byli wolniejsi od Jaimona Lidseya, a tablica wyników wskazywała 14:10 dla GKM-u. Przewaga wzrosła na początku drugiej serii, kiedy to Jakub Miśkowiak ograł Cierniaka, a Kubera wyraźnie przegrał z Wadimem Tarasienko. Następnie nieco przebudził się Lindgren, ale nie starczyło mu prędkości na Michaela Jepesena Jensena i z Holderem zremisował 3:3. Siódmy start należał do fantastycznego Zmarzlika, a Bańbor zaskoczył i ograł Lidseya na 4:2. To było pierwsze drużynowe zwycięstwo Motoru, ale to gospodarze prowadzili 23:19. W ósmym biegu kapitalnie spisał się podrażniony Kubera i wreszcie zdobył trzy „oczka". Punktów nie dodał jednak Cierniak. Kolejna gonitwa była popisem pary Lindgren/Holder, która ograła australijski duet Fricke/Lidsey i doprowadziła do remisu 27:27. Ogromny szok na koniec serii sprawił z kolei Jaworski. Junior przez trzy okrążenia trzymał za sobą Tarasienkę, a pod koniec wytrzymał napór Miśkowiaka. Dzięki temu i oczywiście bezapelacyjnej „trójce" Zmarzlika lublinianie wyszli na pierwsze prowadzenie - 31:29. Na 5:1 pojechali z kolei Cierniak i Holder na początek czwartej serii. Następnie z rywalami szarpał się Lindgren, ale zdobył dwa punkty, a jadący z nim w parze Bańbor tylko obserwował. Obserwować z przyjemnością można było Zmarzlika, kiedy w 13. biegu zapisał na koncie czwartą „trójkę" po świetnej obronie przed Jensenem. Kubera dołożył do tego łatwy jeden punkt i przed biegami nominowanymi „Koziołki" prowadziły już 42:36. W 14. biegu wygrał Jensen, ale „dwójka" Holdera i punkt Lindgrena zapewniły Motorowi wygraną w całym meczu. Znakiem zapytania był jedynie rozmiar zwycięstwa. Jensen pojechał znowu i tym razem znów był najszybszy. Ograł nawet kapitalnego Zmarzlika, który z kolei wyprzedził Tarasienkę i zapewnił Motorowi zwycięstwo 47:43. Drugi półfinał odbędzie się w Lublinie 5 września o 18.

Bayersystem GKM Grudziądz - Orlen Oil Motor Lublin
43:47

Motor:
1. Jack Holder - 8+3 (1,1*,2,*2*,2)
2. Fredrik Lindgren - 8+1 (0,2,3,2,1*)
3. Dominik Kubera - 4 (d,0,3,1)
4. Mateusz Cierniak - 7 (2,2,0,3,0)
5. Bartosz Zmarzlik - 14 (3,3,3,3,2)
6. Bartosz Jaworski - 3+2 (1*,1*,1)
7. Bartosz Bańbor - 3 (2,1,0)
8. Dawid Cepielik - ns

Kacper Ciuksza

Co się dzieje z Motorem Lublin? Kolejna strata punktów

Piłkarze lubelskiego Motoru zaliczyli czwarty z rzędu mecz w PKO BP Ekstraklasie bez wygranej. W 6. kolejce rozgrywek żółto-biało-niebiescy ulegli na wyjeździe Koronie Kielce.

Fot. Łukasz Wójcik / Motor Lublin

Motor czeka na wygraną od 20 lipca

W pierwszej połowie na boisku było dużo walki, ale klarownych okazji bramkowych niestety mniej. Trzykrotnie groźnie atakowali gospodarze, „Motorowcy" mieli jedną klarowną sytuację. Bramki jednak nie padły.

Niedługo po zmianie stron miejscowi otworzyli wynik. Na listę strzelców wpisał się Konrad Matuszewski, który dopadł do piłki w polu karnym i pięknym „rogalem" posłał futbolówkę do siatki przy dość biernej postawie obrony Motoru.

10 minut później było 2:0. Prowadzenie złocisto-krwistych podwyższył Antoñín. Hiszpański zawodnik wykorzystał świetne zagranie od Wiktora Długosza, ośmieszył grającego w obronie Brighta Ede i z dużym spokojem pokonał stojącego między słupkami Ivana Brkicia.

Jak na te bramki odpowiedział Motor? Jedną groźną okazją po wrzucie z autu, gdy bardzo niecelnie wykończył akcję Bradly van Hoeven. Poza tym podopieczni trenera Mateusza Stolarskiego grali słabo i zasłużenie zeszli z boiska bez punktów, oddając tylko dwa celne strzały w całym spotkaniu. Ogółem lublinianie już w drugim starciu z rzędu nie zdobyli gola.

- Odniosę się do naszej sytuacji, która nie jest dobra. Nie ma co zakłamywać rzeczywistości. Start sezonu nie jest taki, jakiego byśmy chcieli. Pełną odpowiedzialność za to biorę na siebie. Musimy jak najszybciej zareagować i nie możemy teraz robić z siebie ofiar ani popadać w wątpliwości, czy użalać się nad sobą. Musimy w kolejnym meczu pokazać, że stać nas na to, aby regularnie punktować. Tego oczekuję od zespołu, sztabu i naszej postawy - że wrócimy radość kibicom - powiedział szkoleniowiec żółto-biało-niebieskich.

Po pięciu rozegranych konfrontacjach „Motorowcy" mają na koncie dwie porażki, taką samą liczbę remisów i tylko jedno zwycięstwo. O poprawę tego bilansu lublinianie powalczą w następną sobotę, gdy zmierzą się w Zabrzu z tamtejszym Górnikiem. Początek starcia na Śląsku zaplanowano 30 sierpnia o godzinie 20.15.

Korona Kielce - Motor Lublin
2:0 (0:0)

Bramki: Matuszewski 50, Antoñín 60
Motor: Brkić – Stolarski (73 Wójcik), Matthys, Ede, Luberecki, Łabojko (46 Samper), Rodrigues (73 Scalet), Wolski, Król (59 Ndiaye), van Hoeven, Czubak (73 Dadashov)

Karol Kurzępa

Z Trójmiasta wrócili na tarczy

Edach Budowlani Lublin nie mogą mówić o udanej inauguracji sezonu 2025/26. W pierwszej kolejce rozgrywek podopieczni trenera Andrzeja Kozaka zaliczyli wyjazdową porażkę.

Niebiesko-biało-czerwoni zaczęli nową kampanię od starcia w Gdyni z tamtejszą Arką. Spotkanie zakończyło się pewnym zwycięstwem gospodarzy, którzy już do przerwy prowadzili 33:0. Ekipa z Trójmiasta przeważała praktycznie w każdym elemencie gry i kontrolowała przebieg boiskowych wydarzeń.

Po zmianie stron lublinianie zdobyli co prawda punkty, ale i tak doznali wysokiej przegranej. W przekroju całej konfrontacji po dwa przyłożenia zanotowali Anton Szaszero oraz Szymon Sirocki, a z podwyższeń nie mylił się Dawid Banaszek. Wspomniany tercet to najskuteczniejsi zawodnicy sobotniego meczu. W dużej mierze to dzięki temu „Buldogi" triumfowały ostatecznie różnicą 31 punktów.

– Wracamy do domu, liżemy rany, wyciągamy wnioski i w następną niedzielę (31 sierpnia) zapraszamy Was na Magnoliową, gdzie w pierwszym domowym meczu w tym sezonie podejmiemy Juvenię Kraków – czytamy w mediach społecznościowych Edach Budowlanych.

Niewykluczone, że w rozpoczętym sezonie Ekstraligi rugby będzie rywalizować nieparzysta liczba drużyn. Na dzień przed inauguracją AZS AWF Warszawa poinformował bowiem, że nie stawi się na potyczkę z obrońcami tytułu mistrzów Polski, Awenta Pogonią Siedlce. W najbliższym czasie dowiemy się, czy stołeczna drużyna przystąpi do rozgrywek.

Life Style Catering Rugby Club Arka Gdynia – Edach Budowlani Lublin
52:21 (33:0)

Punkty: Dawid Banaszek 12, Anton Szaszero 10, Szymon Sirocki 10, Zvikomborero Chirume 5, Sean Cole 5, Fonoifua Paea 5, Oskar Zypper 5 - Kuziwakwashe Kazembe 6, Michał Musur 5, Borys Jasiński 5, Saba Nikolashvili 5

Karol Kurzępa

Szczypiornistki po próbie generalnej

Piłkarki ręczne PGE MKS El-Volt Lublin rozegrały ostatnie mecze kontrolne przed rozpoczęciem sezonu 2025/26. Biało-zielone sparowały na Węgrzech z silnymi przeciwnikami.

W poprzednim tygodniu podopieczne Pawła Tetelewskiego wystąpiły na turnieju w Rumunii. Następnie udały się na drugą edycję Pucharu KERMANN IT w Debreczynie. W pierwszym spotkaniu uległy tam gospodyniom z DVSC Schaeffler różnicą aż 20 bramek.

DVSC Schaeffler – PGE MKS El-Volt Lublin
39:19 (23:11)

Lublin: Wdowiak, Martins – M. Więckowska 6, O`Mullony 6, Matuszczyk 3, Górna 1, Lima 1, Pietras 1, Andruszak 1, Dziuba, D. Więckowska, Owczaruk, Przywara, Szynkaruk

W drugiej z konfrontacji na Węgrzech wicemistrzynie Polski nieznacznie przegrały z rumuńskim SCM Ramnicu Valcea. – Może wynik tego nie pokazuje, ale naprawdę mieliśmy parę dobrych fragmentów. Cieszymy się z tego, że każda z dziewczyn rozegrała dużo minut na boisku i wszystkie wróciły zdrowe. Na pewno nam jeszcze trochę brakuje do zespołów, które będą walczyć o najwyższe cele w swoich ligach oraz Champions League. Tym bardziej że byliśmy w nieco okrojonym składzie i zabrakło rotacji. To był udany wyjazd, mamy wiele do przeanalizowania – podsumował trener Paweł Tetelewski. W składzie jego drużyny zabrakło zmagających się z urazami Wiktorii Gliwińskiej, Szimonetty Planety, Aleksandry Rosiak oraz Aleksandry Tomczyk.

SCM Ramnicu Valcea – PGE MKS El-Volt Lublin
29:25 (15:11)

Lublin: Wdowiak, Martins – O`Mullony 5, Szynkaruk 4, M. Więckowska 3, Andruszak 3, Pietras 3, Górna 2, Dziuba 1, D. Więckowska 1, Matuszczyk 1, Przywara 1, Lima 1, Owaczaruk

Ogółem podczas okresu przygotowawczego biało-zielone zanotowały trzy sparingowe zwycięstwa i taką samą liczbę porażek. Pierwszy mecz o stawkę czeka lublinianki 30 sierpnia. Wówczas powalczą w Łodzi o krajowy Superpuchar z Zagłębiem Lubin. Początek starcia w Atlas Arenie zaplanowano o godzinie 14.30. Natomiast już 3 września PGE MKS El-Volt rozpocznie zmagania w Orlen Superlidze Kobiet.

Karol Kurzępa

eprasa.pl 7af55b43db

PIŁKA NOŻNA – BETCLIC 3. LIGA

Jest pierwsze zwycięstwo Podlasia!

To był udany wyjazd ekipy z Białej Podlaskiej. Podlasie po raz pierwszy w tym sezonie zgarnęło komplet punktów, wygrywając w Dębicy z Wisłoką 2:1. Gole dla zespołu trenera Macieja Oleksiuka strzelili Maksym Horżuj i Jarosław Kosieradzki.

Do Dębicy drużyna Podlasia nie jechała w najlepszych nastrojach, wszak w trzech kolejkach otwierających sezon w Betclic 3. Lidze zespół z Białej Podlaskiej ugrał tylko punkt po remisie z rezerwami Korony Kielce. Chełmianka Chełm i Naprzód Jędrzejów to rywale, którzy ograli Podlasie. Zawodnicy Wisłoki mogli być przed sobotnim meczem w lepszych nastrojach, bo na koncie mieli cztery punkty - wygrali z Czarnymi Połaniec i zremisowali z rezerwami Cracovii. Do konfrontacji z Podlasiem przegrali raz, u siebie - z KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski.

Fot. Archiwum

O losach rywalizacji rozstrzygnęło trafienie z 70. minuty, którego autorem był Jarosława Kosieradzki. Gracz Podlasia wykończył szybką kontrę swojego zespołu

Sobotni mecz świetnie otworzyli goście - w 9. minucie rzut karny pewnym strzałem przy słupku wykorzystał Maksym Horżuj i było 1:0 dla ekipy z Białej Podlaskiej.

Wisłoka odpowiedziała w najlepszy możliwy sposób. Trzy minuty po trafieniu przyjezdnych uderzeniem głową wyrównał Krzysztof Zawiślak, wykorzystując precyzyjne dośrodkowanie z prawej strony boiska.

GRAŁ W PIAŚCIE W EKSTRAKLASIE

Podlasie ma nowego piłkarza. To 20-letni napastnik Piotr Urbański, który w ostatnich dniach dołączył do drużyny. Jest wychowankiem BKS-u Lublin, w barwach Polonii Warszawa został królem strzelców Centralnej Ligi Juniorów U-19. Zaliczył trzy mecze w ekstraklasie w Piaście Gliwice. Ostatnio grał dla Pogoni Grodzisk Mazowiecki, z którą wywalczył awans do Betclic 1. Ligi

O losach rywalizacji rozstrzygnęło trafienie z 70. minuty, którego autorem był Jarosław Kosieradzki. Gracz Podlasia wykończył szybką kontrę swojego zespołu, wykorzystując sytuację sam na sam z bramkarzem Wisłoki. Chwilę wcześniej drużynę z Białej Podlaskiej efektowną interwencją uratował Oskar Jeż po jeszcze efektowniejszym uderzeniu jednego z piłkarzy Wisłoki.

Ostatecznie Podlasie pokonało w Dębicy Wisłokę 2:1, notując premierowe zwycięstwo w sezonie 2025/2026.

Wisłoka Dębica - Podlasie Biała Podlaska
1:2 (1:1)

Bramki: Zawiślak 12` - Horżuj 9` (k), Kosieradzki 70`.
Wisłoka: Sokół – Wollny (85` Kupidura), Paśko, Gaubert, Panasiuk – Fedan (75` Pranica), Łanucha, Feret (61` Kulon) – Czernysz (61` Maik), Zawiślak, Bator (75` Kieraś).
Podlasie: Jeż – Mikołajewski, Konaszewski, Zakaraia – Maluga, Orzechowski, Kopytov (81` Andrzejuk), Dmitruk (61` Kosieradzki) – Wnuk, Jakóbczyk (90` Urbański), Horżuj.
Żółte kartki: Zawiślak, Łanucha - Jeż, Zakaraia, Kosieradzki.
Sędziował: Chrząstek (Radom).
Widzów: 700.

Dominik Smagała

III LIGA

WYNIKI 4. KOLEJKI
Avia - Sparta 4:0
Chełmianka - Czarni 1:0
Korona II - Stal 2:1
Naprzód - KSZO 1:1
Pogoń - Siarka 2:2
Sokół - Wisła II 1:2
Star - Świdniczanka 2:2
Wisłoka - Podlasie 1:2
Wiślanie - Cracovia II 6:2

Lp.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Avia Świdnik	4	12	9-1
2	Chełmianka Chełm	4	12	10-3
3	KSZO 1929 Ostrowiec Świętokrzyski	4	10	10-3
4	Wiślanie Skawina	4	9	12-8
5	Korona II Kielce	4	7	7-7
6	Sokół Kolbuszowa Dolna	4	6	7-5
7	Sparta Kazimierza Wielka	4	6	8-8
8	Wisła II Kraków	4	6	7-11
9	Wisłoka Dębica	4	4	5-5
10	Pogoń-Sokół Lubaczów	4	4	6-7
11	Naprzód Jędrzejów	4	4	5-6
12	Star Starachowice	4	4	4-6
13	Podlasie Biała Podlaska	4	4	6-9
14	Siarka Tarnobrzeg	4	4	5-8
15	Cracovia II	4	4	6-10
16	Czarni Połaniec	4	3	3-6
17	Stal Kraśnik	4	3	3-6
18	Świdniczanka Świdnik	4	1	5-9

NASTĘPNE KOLEJKI
27.08.: Cracovia II - Naprzód, KSZO - Czarni, Podlasie - Sokół (27.08., g. 17), Pogoń - Wiślanie, Siarka - Star, Sparta - Korona II, Stal - Chełmianka, Świdniczanka - Wisłoka, Wisła II - Avia

dsm

PIŁKA NOŻNA – IV LIGA, GR. LUBELSKA

Drugi mecz i drugie zwycięstwo! Lewart jeszcze nie stracił gola

Po pierwszym, efektownym zwycięstwie na otwarcie sezonu, podopieczni trenera Grzegorza Bonina chcieli w Tomaszowie Lubelskim znów sięgnąć po trzy punkty. I to się udało! Bohaterem Lewartu został Paweł Myśliwiecki.

Na niedzielny wyjazd do Tomaszowa Lubelskiego Lewart szykował się podbudowany wysokim zwycięstwem nad Ruchem Ryki - Podleśny i spółka rozgromili tydzień wcześniej Ruch Ryki 6:0. Teraz jednak poprzeczka była zawieszona wyżej, bo lubartowianie jechali na teren Tomasovii, która sezon zaczęła dobrze - od remisu z Lublinianką Lublin i wygranej z Ładą Biłgoraj.

Oba zespoły miały swoje sytuacje bramkowe przed przerwą. Kilka strzałów gości zostało zablokowanych, a dwukrotnie bliski szczęścia był Sebastian Plesz, który w każdej ze wspomnianych sytuacji główkował ponad bramką Tomasovii po podaniach od Pawła Myśliwieckiego. Groźnie atakowali także gospodarze, jednak za każdym razem na posterunku był Damian Podleśny.

Fot. Archiwum

Paweł Myśliwiecki w 63. minucie strzelił jedynego, jak się później okazało, gola meczu w Tomaszowie Lubelskim. Podawał mu Sebastian Plesz

Niedługo po zmianie stron bramkarz Lewartu ponownie musiał wykazywać się umiejętnościami, broniąc m.in. strzał z dystansu Patryka Słotwińskiego.

W 63. minucie padła bramka, która zadecydowała potem o tym, że Lewart wrócił z Tomaszowa Lubelskiego z tarczą. Piłkę w polu karnym rywali otrzymał Plesz i tym razem to on podawał do Myśliwieckiego. Doświadczony napastnik lubartowskiego zespołu wiedział dobrze, co zrobić w tej sytuacji z futbolówką, umieszczając ją w siatce Tomasovii.

Gospodarze chcieli za wszelką cenę odrobić straty, ale nie byli w stanie tego dnia zaskoczyć dobrze dysponowanego Podleśnego. Lewart mógł z kolei przypieczętować wygraną golem z doliczonego czasu gry. Precyzji zabrakło jednak Dorianowi Paluchowi, który nie wykorzystał sytuacji sam na sam z bramkarzem miejscowych.

Lewart wygrał w niedzielę z Tomasovią 1:0 i po dwóch spotkaniach ma komplet punktów z imponującym bilansem bramkowym 7:0.

Tomasovia Tomaszów Lubelski - Lewart Lubartów
0:1 (0:0)

Bramka: Myśliwiecki 63`.
Tomasovia: Nikolaienko - Płocki (85` Żerucha), Łuczkowski, Williams, Orzechowski- Słotwiński (85` M. Szuta), Karasiuk (72` Pleskacz), Smoła - D. Szuta, Grzęda (64` Mischenko), J. Szuta.
Lewart: Podleśny - Kompanicki, Niewęgłowski, Smirnov, Plesz (74` Gede) - Skoczylas, Szymona (90` Wolski), Bednarczyk (85` Aftyka), Najda (77` Paluch) - Myśliwiecki (90` Zieliński), Demianenko (74` Żelisko).
Żółte kartki: Grzęda, J. Szuta, Pleskacz, Smoła, D. Szuta - Myśliwiecki, Skoczylas, Podleśny, Szymona, Kompanicki.

Dominik Smagała

IV LIGA

WYNIKI 3. KOLEJKI
Start - Granit 1:1
Motor II - Tur 1:2
Ryki - Tanew 4:0
Tomasovia - Lewart 0:1
Janowianka - Łada 3:0
Orlęta - Lublinianka 2:2
Łuków - Bug 0:0
Huragan - Hetman 0:5

L.p.	Nazwa zespołu	M.	Pkt.	Bramki
1	Hetman Zamość	3	9	11-1
2	Orlęta Radzyń Podlaski	3	7	9-5
3	Start Krasnystaw	3	7	6-4
4	Lewart Lubartów	2	6	7-0
5	Tur Milejów	3	6	5-2
6	Janowianka Janów Lub.	3	6	7-5
7	Lublinianka Lublin	3	5	6-4
8	Orlęta Łuków	3	4	5-2
9	Tomasovia Tomaszów Lub.	3	4	3-3
10	Łada 1945 Biłgoraj	3	3	3-6
11	Motor II Lublin	2	3	4-3
12	MKS Ryki	3	3	5-8
13	Bug Hanna	3	1	4-6
14	Granit Bychawa	3	1	2-9
15	Tanew Majdan Stary	3	0	4-11
16	Huragan Międzyrzec Podl.	3	0	2-14

NASTĘPNA KOLEJKA (30-31.08.)
Granit - Huragan, Bug - Hetman, Lublinianka - Łuków, Łada - Orlęta, Lewart - Janowianka (30.08., g. 17), Tanew - Tomasovia, Tur - Ryki, Start - Motor II

Dominik Smagała

PUL

eprasa.pl 7af55b43db

Gmina Janowiec świętowała zakończenie żniw

W niedzielę, 24 sierpnia w parku przy Zamku w Janowcu odbywają się Dożynki Gminne, które jak co roku gromadzą wielu mieszkańców, gości oraz turystów.

Uroczystości rozpoczęły się od barwnego korowodu dożynkowego oraz mszy świętej dziękczynnej odprawionej w intencji rolników. Szczególnym momentem było symboliczne dzielenie się chlebem.

Ze względu na złe samopoczucie, w dożynkach nie wziął udziału wójt gminy - Jan Gędek. Jego rolę wyjątkowo przejął Waldemar Słowik, zastępca i sekretarz.

Tradycyjnym punktem programu była rywalizacja pomiędzy sołectwami. Na scenie przez całe popołudnie będą występować soliści oraz zespoły m.in. zespół „Oblasianki", „Młoda Kalina" czy „Promienie". Dużym zainteresowaniem cieszą się stoiska przygotowane przez sołectwa, gdzie można było spróbować lokalnych przysmaków, a także stoiska komercyjne z rękodziełem i regionalnymi produktami.

Wieczorem imprezę w stylu ludowym poprowadził zespół „Alibi". Dożynki zakończyły się o godz. 0:30.

DK

PUL

eprasa.pl 7af55b43db

Gm. Markuszów: W Zabłociu podziękowali za plony

Koło Gospodyń Wiejskich z Zabłocia zajęło pierwsze miejsce w konkursie na wieniec tradycyjny

Panie z Koła Gospodyń Wiejskich w Olempina mogły się cieszyć ze zwycięstwa w konkursie na wieniec nowoczesny

Fot.Gminny Dom Kultury w Markuszowie/Facebook

Nie zabrakło występów artystycznych

Fot.Dominik Kęsik

Dla mieszkańców imprezy wystąpił m.in. zespół FolkRose

Fot.Kasper Gugała

Wójt gm. Markuszów Leszek Łuczywek rozdał mieszkańcom i gościom poświęcony chleb

Rusłana Bielak,
Koło Gospodyń Wiejskich z Zabłocia
Wieniec jest stworzony z kłosów, jakie mieliśmy na polach. Wszystkie panie pracowały aktywnie. Całość wieńca zajęła nam kilkanaście dni. Cieszymy się z wygranej, nasza praca została doceniona.

Fot.Dominik Kęsik

Wjeżdżając do Zabłocia można było zobaczyć dekoracje wykonane ze snopków siana

Święto plonów było okazją do wspólnej modlitwy, podziękowań i zabawy w radosnej atmosferze.

Choć w ubiegłym roku wydarzenie odbyło się w Markuszowie, to tym razem postanowiono przenieść je do sąsiedniej miejscowości. Uroczystości rozpoczęła msza święta dziękczynna. Po niej w części oficjalnej gospodarze gminy podziękowali rolnikom za wysiłek włożony w uprawę ziemi, podkreślając znaczenie lokalnego rolnictwa dla bezpieczeństwa żywnościowego i pielęgnowania tradycji.

W konkursie na najładniejszy wieniec tradycyjny zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich z Zabłocia, a w kategorii nowoczesnej Koło Gospodyń Wiejskich z Olempina. Na scenie zaprezentowali się m.in. dzieci z półkolonii w Gminnego Domu Kultury w Markuszowie, zespół „Truskawkowe spaghetti" czy zespół tańca ludowego „Bystrzacy" z Wąwolnicy.

Gwiazdą wieczoru była grupa „MeGustar" znana z takiego przeboju jak „Malowane Serca".

Dominik Kęsik

Fot.Gminny Dom Kultury w Markuszowie/Facebook

Gwiazdą wieczoru dożynek w Zabłociu był zespół MeGustar

PUL

eprasa.pl 7af55b43db

STRONĘ REDAGUJE:
Agnieszka Gołębiowska,
tel. 505 698 186

Mieszkańców Janowca ubywa. Co mówi raport demograficzny?

Na koniec 2024 roku liczba mieszkańców gminy Janowiec wynosiła 3596 osób. To oznacza, że w ciągu ostatnich sześciu lat populacja zmniejszyła się o ponad 130 osób – w 2018 roku gmina liczyła jeszcze 3732 mieszkańców.

Spadek widoczny w danych

Z raportu wynika, że ubytek ludności dotyczy zarówno kobiet, jak i mężczyzn. W 2018 roku zameldowanych było 1853 kobiety i 1879 mężczyzn, natomiast w 2024 roku – odpowiednio 1816 kobiet i 1780 mężczyzn. Oznacza to systematyczny spadek populacji, choć nadal w gminie mieszka nieco więcej kobiet niż mężczyzn.

Zmiany w sołectwach

Najliczniejsze sołectwo – Janowiec – odnotowało spadek z 1002 mieszkańców w 2018 r. do 949 w 2024 r. W Trzciankach liczba ludności zmniejszyła się z 348 do 321, a w Brześcach z 132 do 125. Tendencja spadkowa widoczna jest także w Janowicach (z 319 do 289 mieszkańców) czy Wojszynie (z 673 do 689). Wyjątkiem jest sołectwo Oblasy, gdzie w ostatnich latach liczba mieszkańców utrzymuje się na bardziej stabilnym poziomie.

Więcej zgonów niż narodzin

Największym wyzwaniem demograficznym gminy pozostaje ujemny przyrost naturalny. Od kilku lat liczba zgonów przewyższa liczbę urodzeń. W 2024 roku odnotowano 37 urodzeń i aż 49 zgonów. Zmarło więcej mężczyzn (21) niż kobiet (19). Podobnie wśród narodzin – na świat przyszło 10 chłopców i 8 dziewczynek.

Starzejące się społeczeństwo

Coraz większy odsetek mieszkańców stanowią osoby w wieku poprodukcyjnym. Jednocześnie ubywa dzieci i młodzieży – liczba osób poniżej 18. roku życia spadła z 827 w 2018 r. do 820 w 2024 r.

Raport jasno pokazuje, że gmina Janowiec boryka się ze spadkiem liczby mieszkańców oraz niekorzystną strukturą demograficzną. To wyzwanie zarówno dla władz samorządowych, jak i całej społeczności lokalnej – zwłaszcza w kontekście planowania usług publicznych, edukacji czy opieki zdrowotnej.

Agnieszka Gołębiowska

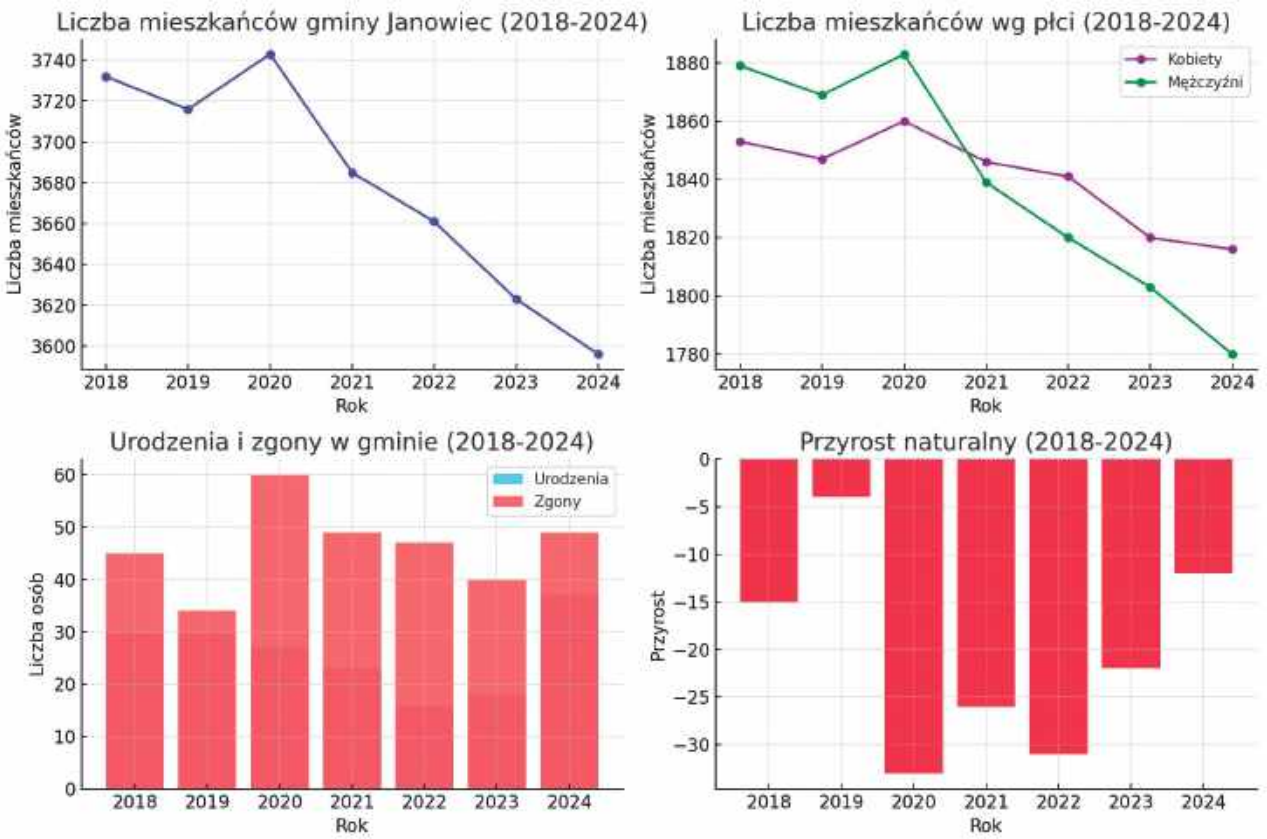

Dane demograficzne gminy Janowiec (2018–2024)

Rok	Liczba mieszkańców	Kobiety	Mężczyźni	Urodzenia	Zgony	Przyrost naturalny
2018	3732	1853	1879	30	45	-15
2019	3716	1847	1869	30	34	-4
2020	3743	1860	1883	27	60	-33
2021	3685	1846	1839	23	49	-26
2022	3661	1841	1820	16	47	-31
2023	3623	1820	1803	18	40	-22
2024	3596	1816	1780	37	49	-12

Nałęczów też traci mieszkańców. W niektórych miejscowościach zero urodzeń

Według najnowszych danych ewidencji ludności na koniec 2024 roku w gminie zameldowanych było 8834 osób – to o 120 mniej niż rok wcześniej. Spadek widoczny jest niemal we wszystkich sołectwach, a równocześnie liczba urodzeń nie rekompensuje liczby zgonów.

Miejscowość	Mieszkańcy 2023	Mieszkańcy 2024	Zmiana
Bochotnica-Kolonia	412	412	0
Bronice	264	261	-3
Bronice-Kolonia	126	124	-2
Chruszczów-Kolonia	102	102	0
Cynków	127	126	-1
Czesławice	635	618	-17
Drzewce	552	553	+1
Drzewce-Kolonia	716	708	-8
Ludwinów	91	88	-3
Nałęczów	3877	3807	-70
Paulinów	54	51	-3
Piotrowice	709	705	-4
Sadurki	872	873	+1
Strzelce	416	406	-10
RAZEM	8954	8834	-120

Na koniec 2024 roku gmina Nałęczów liczyła **8834 mieszkańców**. W porównaniu z rokiem 2023, kiedy liczba ta wynosiła 8954 osoby, oznacza to spadek o 120 mieszkańców.Największą miejscowością pozostaje oczywiście **Nałęczów**, w którym zameldowanych było 3807 osób. Na drugim miejscu znalazły się **Sadurki** – 873 mieszkańców, a następnie **Drzewce-Kolonia** – 708 osób. Najmniejsze miejscowości to **Paulinów** (51 mieszkańców) oraz **Ludwinów** (88 mieszkańców).

W strukturze płciowej w całej gminie przeważają **kobiety** (4761) nad **mężczyznami** (4073).

Nowe życie w gminieW 2024 roku w gminie Nałęczów **przyszło na świat 43 dzieci** – 23 dziewczynki i 20 chłopców. Najwięcej urodzeń zanotowano w Nałęczowie i Sadurkach (po ośmioro dzieci), a także w Drzewcach i Drzewcach-Kolonii (po 6). W kilku miejscowościach, m.in. w Ludwinowie i Paulinowie, nie odnotowano żadnych urodzeń.

Spadek liczby ludnościPorównanie danych z lat 2023 i 2024 wskazuje, że gmina doświadcza **ujemnego bilansu demograficznego**. Choć rodzą się nowe dzieci, to liczba zgonów i migracja przewyższają przyrost naturalny.

Sytuacja ta wpisuje się w ogólny trend demograficzny obserwowany w wielu gminach regionu, gdzie starzenie się społeczeństwa i odpływ młodych ludzi do większych miast wpływają na stopniowy spadek liczby mieszkańców.

Agnieszka Gołębiowska

PUL

eprasa.pl 7af55b43db

Tomasz Przepiórka to ma oszczędności

42-letni rolnik zaoszczędził 285,5 tys. zł. Iwona Wiejak ma dom warty 700 tys. zł, a to tego mieszkanie za 450 tys. zł. Bartosz Oleśkiewicz zarobił ponad 100 tys. zł. Radni Końskowola złożyli oświadczenia majątkowe za 2024 rok.

kr

Imię i nazwisko (wiek)	Zarobki, dochody	Oszczędności i długi	Nieruchomości – wartość	Ruchomości
Tomasz Przepiórka (42)	Dochód z gosp. - **169 tys.zł.** Pensja – **104,7 tys.zł.** Dieta radnego – **11,6 tys.zł.**	Oszczędności - **285,5 tys.zł.**	Dom 180 mkw - **550 tys.zł.** Gospodarstwo 28 ha (25 ha dzierżawy) – **470 tys.zł.** Bud gosp. - **850 tys.zł.**	**Citroen c4** – 2015 r. Ciągniki: **Landini** –2012 r., **Kubota** – 2015 r., **Fendt** – 2003 i 2008 r. **Mombajn porzeczkowy**, **kombajn szkółkarski**.
Karol Kędziora (41)	Dieta radnego - **10,7 tys.zł.**	Oszczędności - **40 tys.zł.**	Gosp. – 18,4 ha (15 ha dzierżawy) - **104 tys.zł.** Działka 0,22 ha - **160 tys.zł.**	**BMW X3** – 2007 r. **Honda Jazz** – 2004 r. Ciągniki: **C330** – 1980 r., **Renault** – 1986 r.
Małgorzata Szpyra (63)	Umowa zlecenie - **47,8 tys.zł.** Renta rodzinna – **79 tys.zł.** Dieta radnego – **10,9 tys.zł.**	Oszczędności - **1 tys.zł. 944 eur, 120 USD**	Dom 50 mkw - **300 tys.zł.** Działki o wartości - **310 tys.zł.**	brak
Piotr Murat (61)	Dochód z gosp. - **2,5 tys.zł.** Pensja - **147,7 tys.zł** Zasiłek chorobowy – **72,8 tys.ł.** Dieta radnego – **72,8 tys.zł.**	Oszczędności - **45,4 tys.zł.** Kredyt - **45 tys. CHF, 46,8 tys.zł.**	Dom 181 mkw - **400 tys.zł.** Gosp. 4,6 ha – **80 tys.zł.**	**Hyundai i30** – 2012 r.
Renata Lipnicka (52)	Dochód z gosp. – **18 tys.zł.** Dieta radnego – **10,9 tys.zł.**	Oszczędności - **46 tys.zł.**	Dom 110 mkw - **450 tys.zł.** Gosp. 4 ha - **80 tys.zł.**	**Volvo XC60** – 2012 r. **Mercedes C200** - 2011 r.
Janina Bicka (65)	Emerytura – **33,3 tys.zł.** Dieta radnego - **10,3 tys.zł.** Inne – **13,5 tys.zł.**	Oszczędności - **40 tys.zł. 3 tys. euro**	Dom 60 mkw - **420 tys.zł.**	**VW Touran** – 2009 i 2016 r.
Marta Skruszeniec (63)	Emerytura - **36,1 tys.zł.** Funkcje społeczne – **15,6 tys.zł.**	Oszczędności - **12 tys.zł.**	brak	**Dacia Sandero** – 2021 r.
Jadwiga Jóźwicka (52)	Pensja - **40,8 tys.zł.** Funkcje społeczne – **14,1 tys.zł.** Inne – **0,7 tys.zł.**	Oszczędności - **10 tys.zł.**	Dom 160 mkw - **250 tys.zł.**	**Nissan Quasqai** – 2013 r.
Bartosz Oleśkiewicz (36)	Pensja – **104,4 tys.zł.** Umowa zlecenie - **5 tys.zł.** Funkcje społeczne - **13,3 tys.zł.** Inne – **0,9 tys.zł.**	Wkład - **12,6 tys.zł.** Zadłużenie - **69 tys.zł.**	Dom 200 mkw - **500 tys.zł.**	**Audi A2** – 2002 r. **Skuter Peugeot** – 2007 r. **Suzuki SX4** – 2013 r.
Barbara Stefanek–Nowacka (55)	Dochód z działalności - **80,1 tys.zł.** Dieta radnego - **13,2 tys.zł.**	Oszczędności - **40 tys.zł.** Papiery wartościowe - **120 tys.zł.**	Dom 135 mkw - **500 tys.zł.** Dom 70 mkw - **150 tys.zł.** Dom letniskowy 53 mkw - **60 tys.zł.**	**Ford Kuga** - 2020 r. (80 tys.zł).
Małgorzata Kozak (52)	Funkcje społeczne - **12,1 tys.zł.** Inne - **3,5 tys.zł.**	Oszczędności - **40 tys.zł.** Kredyt - **15 tys.zł.**	Dom 120 mkw - **400 tys.zł.** Dom 180 mkw - **700 tys.zł.** Gosp. 4 ha - **100 tys.zł.**	**Seat** - 2008 r., **Opel** - 2012 r., **Mazda** - 2013 r.
Iwona Wiejak (49)	Dochód z gosp. - **9,7 tys.zł.** Funkcje społeczne - **19 tys.zł.**	Oszczędności - **31 tys.zł.** Kredyt - **95,3 tys.zł.**	Dom 182 mkw - **700 tys.zł.** Mieszkanie 37 mkw - **450 tys.zł.** Gosp. 4,2 ha, lokal hand 27 mkw - **200 tys.zł.**	brak
Michał Tutkaj (59)	Pensja – **90,4 tys.zł.** Dieta radnego - **10,3 tys.zł.**	Pożyczka - **11,6 tys.zł.**	brak	**Seat Leon** - 2009 r.
Marzena Ciszewska (53)	Dochód z gosp. - **10,6 tys.zł.** Funkcje społeczne - **15,5 tys.zł.**	Oszczędności - **115,2 tys.zł.**	Dom 70 mkw - **345 tys.zł.** Gosp. 1,9 ha - **100 tys.zł.**	**Nissan Quasqai** 2009 r. **BMW** – 2013 r.
Marcin Białek (39)	Pensja – **85,1 tys.zł.** Funkcje społeczne – **15,7 tys.zł.**	Oszczędności - **49 tys.zł.** Obligacje - **30,2 tys.zł.**	brak	**Opel Astra** - 2010 r. **Kia Rio** – 2022 r.

PUL

eprasa.pl 7af55b43db

STRONĘ REDAGUJE:
Marta Pietroń,
tel. 780 029 979

Gm. Wąwolnica: Fundusz sołecki 2026 większy. Na co go wydać?

O nieco ponad 55 tys. zł więcej mają w tym roku do dyspozycji mieszkańcy Gminy Wąwolnica w ramach funduszu sołeckiego. Wniosek z każdej miejscowości musi znaleźć się na biurku wójta do 30 września.

Miejscowść	Liczba mieszkańców	Wysokość funduszu sołeckiego na 2026 r.
Bartłomiejowice	166	23 211,50 zł
Celejów	543	47 120,61 zł
Grabówki	93	18 581,88 zł
Huta	118	20 167,37 zł
Karmanowice	406	38 432,16 zł
Kębło	259	29 109,50 zł
Łąki	152	21 689,43 zł
Łopatki	375	36 466,16 zł
Kolonia Łopatki	66	16 869,56 zł
Mareczki	122	20 421,05 zł
Rąblów	268	29 680,28 zł
Rogalów	116	20 040,53 zł
Stanisławka	41	15 284,08 zł
Wąwolnica	889	59 666,79 zł
Kol. Wąwolnica	56	3 758,16 zł
Zarzeka	543	47 120,61 zł
Zawada	171	23 528,60 zł
Zgórzyńskie	65	16 806,14 zł
RAZEM:	4 439	487 948,86 zł

Fundusz sołecki jest wydzielany w budżecie gminy Wąwolnica nieprzerwanie od 2014 r. Jest to możliwe dzięki uchwale, jaką wówczas podjęła rada gminy. Aby go zawiesić rada musiałaby podjąć ponownie stosowną uchwałę - o jego zawieszeniu. Dzięki funduszowi mieszkańcy mogą decydować o przeznaczeniu chociaż części gminnej kasy. W ubiegłym roku mieli do dyspozycji 432,6 tys. zł. A w tym jest to kwota 487,9 tys. zł

To, ile środków przysługuje danej miejscowości zależy od liczby jej mieszkańców - im jest ich więcej, tym kwota wyższa. Najwięcej przysługuje „stolicy" gminy - 59,6 tys. zł. Drugą co do wielkości kwotę mają do wydania mieszkańcy Celejowa - 47,1 tys. zł. Po drugiej stronie szali jest najmniejsza miejscowość - Kolonia Wąwolnica z kwotą 3,7 tys. zł.

Decyzja o tym, na co przeznaczyć środki z funduszu sołeckiego w każdej z miejscowości musi zapaść na zebraniu wiejskim.

- Wniosek danego sołectwa o realizację przedsięwzięcia uchwala zebranie wiejskie z inicjatywy sołtysa, rady sołeckiej lub co najmniej 15 pełnoletnich mieszkańców sołectwa - uszczegółowiają urzędnicy z Wąwolnicy.

Na co można przeznaczyć pieniądze? Wachlarz możliwości jest szeroki. Najważniejsze, by zadania, na które zdecyduje się dane sołectwo były zadaniami własnymi gminy i służyły poprawie życia mieszkańców. Mogą to być zakupy i remonty, które wpłyną na wizerunek wsi, np. nasadzenia roślin, zakup koszy na śmieci i ławek. Pieniądze można przeznaczyć również na infrastrukturę komunalną sołectwa, np. na remonty i budowę dróg, na wydarzenia integracyjne oraz edukacyjne w miejscowości, np. festyny, szkolenia.

Marta Pietroń

Gm. Kurów: Weź stypendium szkolne. Komu przysługuje?

Od 1 do 15 września w gminie Kurów prowadzony będzie nabór wniosków o stypendium szkolne o charakterze socjalnym.

Pomoc ta jest przeznaczona dla uczniów znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej, w szczególności gdy, w rodzinie występują okoliczności pogarszające sytuację życiową, takie jak bezrobocie, niepełnosprawność, ciężka choroba, wielodzietność, brak umiejętności wypełniania funkcji opiekuńczo–wychowawczych czy alkoholizm.

Stypendium przysługuje uczniom zamieszkałym na terenie Gminy Kurów, uczęszczającym do szkół publicznych lub niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych (w tym szkół ponadpodstawowych oraz policealnych). Warunkiem jego przyznania jest spełnienie kryterium dochodowego określonego w ustawie o pomocy społecznej - dochód miesięczny na osobę w rodzinie nie może przekroczyć 600 zł netto.

Wnioski będą przyjmowane od 1 do 14 września w Zespole Szkolno–Przedszkolny w Kurowie (pokój nr 11).

Jakie dokumenty trzeba złożyć? Oprócz wypełnionego wniosku o przyznanie stypendium szkolnego (formularz dostępny w ZSP w Kurowie lub na stronie urzędu gminy), należy dostarczyć zaświadczenia lub oświadczenia o dochodach wszystkich członków rodziny z miesiąca poprzedzającego złożenie wniosku, np. zaświadczenie z zakładu pracy o wynagrodzeniu netto, decyzję lub odcinek renty/emerytury, zaświadczenie z urzędu pracy o statusie bezrobotnego, oświadczenie o dochodach z pracy dorywczej, dokumenty potwierdzające otrzymywanie alimentów lub ich brak. W przypadku rolników warto mieć zaświadczenie z urzędu gminy o liczbie hektarów przeliczeniowych.

Przydadzą się także inne dokumenty potwierdzające sytuację życiową rodziny (np. orzeczenie o niepełnosprawności, decyzja o świadczeniach rodzinnych).

Na co można przeznaczyć stypendium? Pieniądze te można wykorzystać m.in. na zakup podręczników, przyborów szkolnych i pomocy dydaktycznych, opłaty za zajęcia dodatkowe i edukacyjne, koszty dojazdów do szkoły, zakup odzieży i obuwia sportowego do zajęć szkolnych oraz inne wydatki bezpośrednio związane z edukacją ucznia.

Marta Pietroń

Ruszyła budowa przedłużenia ul. Józefa Bema w Końskowoli

W miniony poniedziałek (11 sierpnia) ruszyły prace związane z budową przedłużenia ul. Józefa Bema w Końskowoli. Zadanie realizuje Przedsiębiorstwo Robót Drogowych Lubartów S.A., które odpowiada za wykonanie całej inwestycji.

Pierwszy etap robót obejmuje geodezyjne wytyczenie drogi oraz przebudowę istniejącej linii elektroenergetycznej. Są to prace przygotowawcze, które umożliwią dalszą realizację inwestycji. Władze gminy apelują do mieszkańców i kierowców o zachowanie ostrożności w rejonie prowadzonych prac oraz stosowanie się do oznakowania i ewentualnych poleceń pracowników budowy. Budowa przedłużenia ul. Józefa Bema ma poprawić układ komunikacyjny w Końskowoli, ułatwiając ruch lokalny i zapewniając lepszy dojazd do okolicznych terenów.

Marta Pietroń

Końskowola: Osoby niepełnosprawne łatwiej dostaną się do przychodni

A wszystko dzięki windzie, z której wkrótce będzie można skorzystać z końskowolskiego ośrodka zdrowia.

Podstawowym celem realizacji tej inwestycji była poprawa dostępności obiektu dla osób starszych, niepełnosprawnych i mających problemy z poruszaniem się. Dotację na ten cel gmina pozyskała ze środków Unii Europejskiej - z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego (451,2 tys. zł), ale część dołożyła z własnego budżetu. Wiosną ruszyły prace budowlane. Od strony północnej budynku ośrodka zdrowia (od ul. Lubelskiej) stanął szyb, a w nim firma wyłoniona w przetargu zamontowała dźwig osobowy. Wszystko kosztowało 413,2 tys. zł.

Kiedy pacjenci Gminnego Ośrodka Zdrowia będą mogli skorzystać z windy?

- Zakończenie prac budowlanych przewidywane jest we wrześniu br., po czym przeprowadzone zostaną odbiory techniczne. Po uzyskaniu wymaganych pozwoleń urządzenie zostanie udostępnione pacjentom – planujemy, że nastąpi to jesienią 2025 r - informują urzędnicy z Końskowoli.

Marta Pietroń

eprasa.pl 7af55b43db

Gm. Żyrzyn: Zwyciężyły wieńce KGW Zagrody Razem i Strażacy Razem

Fot.Dominik Kęsik

Na scenie amfiteatru wystąpili lokalni artyści jak m.in. Koło Gospodyń Wiejskich z Żyrzyna

Fot.Dominik Kęsik

W tegorocznym konkursie na wieńce dożynkowe zgłosiło się 12 prac. Wykonanie takiego wieńca trwało kilkanaście dni

Fot.Dominik Kęsik

Tegoroczną gwiazdą wieczoru w Żyrzynie był zespół Golden Life

Fot.Dominik Kęsik

Goście mogli spróbować różnych dań z poszczególnych Kół Gospodyń Wiejskich. Panie z KGW „Strażacy Razem" z Borysowa przygotowały smaczne rzeczy

Fot.Dominik Kęsik

Najlepsze Koła Gospodyń Wiejskich zostały nagrodzone podczas konkursów na wieniec tradycyjny i nowoczesny

Fot.Dominik Kęsik

Kilka drużyn wzięło udział w konkursie z wiedzy o gminie Żyrzyn

Mieszkańcy gminy spotkali się w parku nad stawem w Żyrzynie, aby wspólnie świętować doroczne dożynki. Pogoda sprzyjała zabawie, a bogaty program przygotowany przez organizatorów sprawił, że każdy znalazł coś dla siebie.

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej. Po niej odbyło się tradycyjne dzielenie się chlebem.

Część artystyczną otworzyły występy lokalnych grup i zespołów, które wprowadziły uczestników w ludowy klimat dożynek.

Nowością podczas dożynek był konkurs wiedzy o gminie. W teście wystartowały cztery drużyny. Rozstrzygnięto również konkurs na najpiękniejszy wieniec dożynkowy. W kategorii tradycyjnej bezapelacyjnie zwyciężyło Koło Gospodyń Wiejskich „Zagrody Razem" w Zagrodach, a w kategorii nowoczesnej KGW „Strażacy Razem" z Borysowa.

W tym roku w Żyrzynie wystąpił zespół „Golden Life", który wykonał takie utwory jak „Oprócz" czy „Kocham Wolność".

Po koncercie mieszkańcy przez kilka godzin bawili się z zespołem „DEIKS".

Podczas dożynek zbierano środki na leczenie chorej na nowotwór 2-letniej Zosi.

Dominik Kęsik

Agnieszka Warda oraz Marlena Bernat,
KGW z Bałtowa

- Mamy mnóstwo pyszności na naszym stoisku, więc jest w czym wybierać. Nasze przygotowania trwały przez miesiąc. Zaczęliśmy od wykonania wieńca, a skończyliśmy na potrawach. Na stole znajdują się m.in. pierogi, desery czy ciasta - mówi pani Agnieszka
- Choć nie jest ciepło, to pogoda dopisała. Podchodzi do naszego stanowiska dużo osób, co nas bardzo cieszy. Nasz wieniec został wykonany ze zboża, trawy oraz kwiat. Co roku się bawimy dobrze i w tym roku mamy nadzieję, że będzie jeszcze lepiej - dodaje pani Marlena

Magdalena i Rafał Okleja,
KGW „Jagodzianki" z Żerdzi

- Nasze koło przygotowało pierogi z kapustą, zupę, krem z dyni, smalec czy ciasto. Zamierzamy się bawić do końca. Zgłosiliśmy wieniec do konkursu, który został wykonany z pszenicy, żyta czy suszonych kwiatów - przyznaje pani Magdalena
- Pomagamy naszym żonom w przygotowaniach. Przewozimy i rozstawiamy sprzęt. Szczerze mówiąc przygotowania trwały przez około 2 miesiące. Ostatni tydzień był bardzo intensywny, ale na szczęście to już za nami - tłumaczy pan Rafał

PUL

eprasa.pl 7af55b43db